



Teodor Juskowiak z Żylic, chłop 3-hektarowy, członek ZSL, aktywista Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK



Leon Jarosz, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Żbicach, aktywista Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego.

Rok X Wyd. AB

Poznań, czwartek 11 XI 1954 r.

Nr 268 [3354]

Wezwanie chłopów pracujących gromady Izbice w pow. Rawicz 5 grudnia – dzień wyborów do rad narodowych witamy pełnym wykonaniem wszystkich obowiązków wobec Ojczyzny

**Do pracujących chłopów
województwa poznańskiego!
Do gospodarzy indywidualnych!
Do członków spółdzielni produkcyjnych!
Do załóg
państwowych gospodarstw rolnych!**

W dniu 5 grudnia 1954 r. pójdziemy wszyscy do urn wyborczych, aby do rad narodowych wybrać najlepszych obywateli, którzy swoją aktywną pracą i inicjatywą w sposób bezpośredni i twórczy wezmą udział w rządzeniu państwem.

Dzięki utworzeniu nowych gromad władza ludowa będzie bliżej nas i my jeszcze w większym niż dotychczas stopniu będziemy współgospodarzyć naszym krajem, kierować naszymi sprawami.

Nasza gromada Izbice w powiecie rawickim, która obecnie tworzymy, obejmuje indywidualne gospodarstwa chłopskie w Łaszczyńcu, Izbicach i Żylicach, Państwowe Gospodarstwa Rolne Konarzewo i Dąbrowkę, spółdzielnię produkcyjną w Łaszczyńcu i Izbicach.

Na dzisiejszym zebraniu, zwołanym przez gromadzki komitet Frontu Narodowego zastanawialiśmy się nad tym co możemy zrobić, by godnie uczcić dzień wyborów do rad narodowych, a równocześnie podnieść poziom gospodarczy i kulturalny chłopów i robotników rolnych naszej gromady, by lepiej wykonać zadania postawione przed narodem przez II Zjazd partii.

W ciągu minionego dziesięciolecia Polski Ludowej wiele zmieniło się w naszych wioskach i naszym życiu. W naszej gromadzie 500 ha obszarniczej ziemi, na której potem ludu tuczyli się Szczaniecy, Adamczewscy, Neumany – przeszło w ręce bezrolnych i małorolnych chłopów.

Zarówno stare jak i nowopowstałe gospodarstwa chłopów dzięki pomocy państwa umocniły się gospodarczo.

Mało i średniorolni chłopcy, jak Bronisław Luty, Piotr Florkowski, Antoni Florkowski, Musiał Lipowczyk i inni wybudowali sobie budynki gospodarcze. W samym tylko bieżącym roku 1954 chłopom naszej gromady przyznano 82 tysiące zł kredytów na budownictwo, zakup inwentarza, maszyn rolniczych i nawozów sztucznych.

Na terenie gromady wprowadzono w tym roku (poza państwowymi gospodarstwami) ponad 334 tysiące kg nawozów sztucznych. Korzystamy z pomocy agrotechnicznej i zootechnicznej POM-u w Sarnowie, GOM-u w Łaszczyńcu i POM-u w Rawiczu.

Średnia zbiorów z jednego ha w tym roku wzrosła w naszej gromadzie znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Duża pomoc w podnoszeniu wydajności z ha są dla

nas pogadanki rolnicze. W Izbicach na 50 rodzin chłopskich uczestniczyło ubiegłej zimy w samokształceniu rolniczym przeciętnie 46 chłopów i chłopek.

Przez rozwój kontraktacji roślinnej i hodowlanej po-

zdrówisk. ZSCH zorganizował dla nas wycieczki do Lublina, Nowej Huty, Poronina, Zakopanego, Warszawy oraz na Wybrzeże.

Państwo Ludowe otoczyło opieką nasze dzieci. W Żylicach istnieją stałe przedszkola, w Łaszczyńcu i Izbicach sezonowe. Przed wojną na terenie gromady były wyłącznie szkoły z jednym nauczycielem. Dzisiaj w Dąbrowce mamy szkołę 7-klasową, a w Łaszczyńcu 5-klasową. Po ukończeniu szkoły podstawowej dzieci nasze uczą się dalej, co przed wojną było niemal niemożliwe. I tak Józef Rogalski studiuje na Akademii Medycznej we Wrocławiu, Gabriela Bartkowiak

jazdu członkowie naszych załóg korzystają z bryczki.

Uchwała Prezydium Rządu z grudnia 1953 r. wprowadziła nową, korzystną siatkę płac. Pośród robotników gospodarstwa państwowego w Konarzewie, a podobnie jest w Dąbrowce – nie ma rodziny, która by nie sprawiła sobie nowych mebli – wszyscy posiadają krowy, których dawniej nie mieli, większość pracowników kupiła sobie rowery.

W ciągu minionego 10-letnia przeprowadzono kapitalny remont wszystkich mieszkań robotniczych w Dąbrowce i większości mieszkań w Konarzewie. Wszędzie pokładziono podłogi, wstawiono podwójne okna, dawne gliniaki zastąpiły piece kaflowe, dano podbitki sufitowe, otynkowano i wymalowano wnętrza, a przez zastosowanie ścian działowych w mieszkaniach stworzono odpowiednie warunki dla życia rodzinnego.

Za czasów obszarnika Adamczewskiego zmuszano do pracy dzieci. Szesnasto- i siedemnastoletnim chłopcom i dziewczętom płacono 80 groszy za dniówkę, trwającą 12 do 14 godzin. Dziś każdy za równą pracę otrzymuje równe wynagrodzenie, a dzieci kształcą się w szkołach.

Mechanizacja i inwestycje, jak zbudowanie wodociągów w oborze w Konarzewie, kolejki dla dowozu paszy i wiele innych uczyniły pracę lżejszą.

Znormowanie wszelkich prac, rozbudowa i unowocześnienie zabudowań gospodarstw umożliwiają stałe podnoszenie wydajności pracy. Przekraczanie norm pracy nie należy wcale do rzadkości i każde osiągnięcie w produkcji jest premiowane pieniężnie. Np. chlewnistrz Pazda z gospodarstwa Dąbrowka zarabia przeciętnie 1.200 zł miesięcznie. W okresie nasilenia prac polowych pracownicy dorywczo członkowie rodzin pracowników gospodarstw rolnych zarabiają średnio 40 zł dziennie.

W roku 1951 powstała w Łaszczyńcu spółdzielnia produkcyjna. Przy pomocy państwa spółdzielcy odbudowali całkowicie zniszczoną oborę, wybudowali sobie szope do narzędzi, założyli fermę drobiu. Wyremontowano wszystkie budynki gospodarcze, założono sad.

W momencie zakładania spółdzielni nie było w Łaszczyńcu zespołowej hodowli trzody chlewnej, a bydła posiadali spółdzielcy zaledwie 7 sztuk. Obecnie spółdzielnia w Łaszczyńcu posiada 197 sztuk trzody chlewnej, w tym 10 macior, 70 sztuk bydła, zapoczątkowano hodowlę owiec. Średnia wydajności mleka stale wzrasta i wynosi obecnie 3.000 litrów rocznie od jednej krowy. Dla rozszerzenia bazy paszowej spółdzielcy wybudowali dwa silosy, a trzeci jest w budowie.

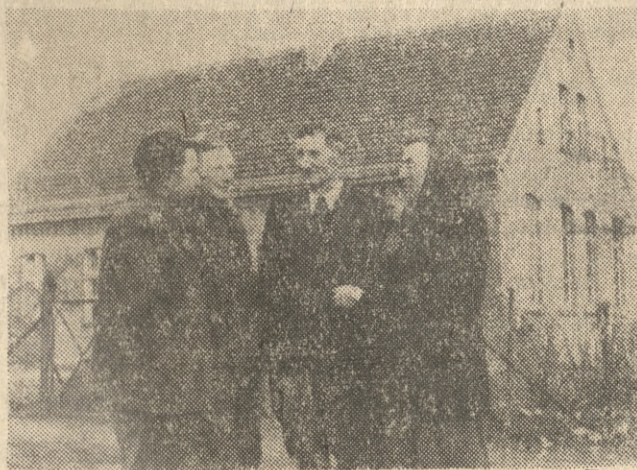
Wraz z rozwojem spółdzielni szybko podnosi się stopa życiowa członków. Ludzie lepiej żyją, lepiej się ubierają. Po ubiegłorocznym rozliczeniu Stanisław Domaniecki, Feliks Pietrzyk, Józef Bela kupili sobie krowy. Gajdas, Pelagia Golina, Józef Jętkowiak – nabyli meble, a Józef Wawrzyniak, Ignacy Busz i Józef Bela – kupili aparaty radiowe.

Członkowie spółdzielni w Łaszczyńcu – Wyrwiński i Jó-

zef Gajdas wnieśli ostatnio wnioski o nabycie motocykla.

Również szybko rozwija się gospodarka spółdzielcza w Izbicach. Przy założeniu spółdzielni we wrześniu 1952 roku miała ona 12 członków. Obecnie w spółdzielni produkcyjnej w Izbicach jest 32 członków. Wybudowano tu chlewnię, wyremontowano szope i spichrz, założono 5 ha sadu. Spółdzielcy nabyli siewnik, 2 ogumione platformy.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Kandydaci do Gromadzkiej Rady Narodowej w Izbicach przed budynkiem przyszłej rady. Stoją od lewej: Jan Jonalski, chłop indywidualny, przodujący gospodarz w gromadzie, Ignacy Musiał sekretarz gromadzkiej organizacji partyjnej w Izbicach, Jan Wolny przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Łaszczyńcu, Helena Krysiowa, członek spółdzielni produkcyjnej w Izbicach.

ważnie wzrasta dochodowość naszych gospodarstw.

Wielu indywidualnie gospodarujących chłopów, jak Władysław Białek, Jadwiga Czepik i inni nabyli w tym roku siewniki, kopaczki i inne maszyny rolnicze.

W roku 1952 został zelektryfikowany Łaszczyń. W Izbicach powstała nowa agencja pocztowa. Przed wojną na terenie naszej gromady były dwa prywatne sklepy. Obecnie w każdej wsi naszej gromady jest sklep GS-u, a ponadto w Dąbrowce otwarto w roku ubiegłym sklep detaliczny, obsługujący pracowników państwowego gospodarstwa.

W gromadzie naszej istnieją 4 świetlice: w Izbicach, Konarzewie, Łaszczyńcu i Dąbrowce. Przy świetlicach w Izbicach i Dąbrowce powstały zespoły teatralne. Ponadto w Dąbrowce jest zespół taneczny, a w Izbicach zespół recytatorski i czytelnictwo składający się z 43 osób oraz punkt biblioteczny. Przyjeżdża do naszej gromady ekipa łączności miasta ze wsią Rawickich Zakładów Przemysłu Drzewnego. Często odwiedza nas kino objazdowe.

W ciągu bieżącego roku przez okres dwóch miesięcy w Izbicach i Łaszczyńcu przebywała ekipa dentystyczna.

Chłopi i chłopki naszej gromady jak np. Jaroszowa, Strugałowa wyjeżdżają do u-

kończyła liceum rolnicze i pracuje obecnie jako agronom w PGR – Gościejewice, Irene Domaniecka ukończyła Liceum Gastronomiczne w Lesznie, Maria Fibichówna ukończyła Liceum Pedagogiczne w Krotoszynie i jest nauczycielką w Gościejewicach, Ludwik Werwiński i Ireneusz Mikołajczyk ukończyli technikum rolnicze, Stefan Lipowczyk, Czesław Mądrzak, Dworecki, Kowalski – są oficerami ludowego Wojska Polskiego. Synowie Lisieckiego pracują jako brygadziści w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu. Józef Krzyżosiak ukończył zawodową szkołę metalową, a jego siostra Maria i Helena Golina uczą się w Szkole Inżynierskiej w Rawiczu. Oto kilka spośród wielu przykładów awansu społecznego naszej młodzieży.

Robotnicy naszych gospodarstw państwowych na zawsze wyzwolili się od obszarńczego wyzysku – czują nad sobą troskę władzy ludowej. Przed wojną w Konarzewie obszarnik Adamczewski gonił ze strzelbą nabita sola każde go robotnika, który ośmielił się wejść do parku dworskiego. Obecnie park ten służy nam i naszym rodzinom. Gdy robotnik Giezek prosił obszarnika o wypożyczenie mu furmanki na wyjazd na wesele – Adamczewski wysmiał go. Dziś, w razie potrzeby wy-



Józefa Wolna, członek spółdzielni produkcyjnej w Łaszczyńcu, wysunięta została przez mieszkańców przysięgłej gromady Izbice na kandydata do Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu.



Ignacy Wawrzyniak, do niedawna robotnik polowy, jest przodującym brygadystą w gospodarstwie państwowym w Komorzewie. Należy on do najaktywniejszych działaczy Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Izbicach.



Chłopi przyszłej gromady Izbice, wysunęli kandydaturę Antoniny Giera z Żylic, członka spółdzielni produkcyjnej na zastępcę radnego Powiatowej Rady Narodowej.

Wezwanie chłopów pracujących z gromady Izbice w pow. Rawicz

(Ciąg dalszy ze str. 1)

śrutownik i inne maszyny rolnicze. Ilość bydła w zespolewej oborze wzrosła z 14 do 31 sztuk, a trzody chlewnej z 6 do 90 sztuk.

Członkowie spółdzielni, którzy szczerze wzięli się do pracy na zespolewej gospodarce, już dzisiaj żyją dostatniej niż żyli na gospodarstwie indywidualnym. Agnieszka Kozłowska na swych 3 ha przed powstaniem spółdzielni w Izbicach borykała się z biedą, często chodziła na odrodek do kuliaków. W tym roku Kozłowska i jej dwie córki wypracowały dotąd w spółdzielni ponad 600 dniówek obrachunkowych. Kozłowska kupiła sobie sypialnię za 6.000 zł. I ona i córki przy odziale się. Wdowa Teodora Kistowska nabyła w tym roku meble dla wnuczki, urządziła jej wesele, przeprowadziła remont domu mieszkalnego. Ignacy Musiał wraz z żoną otrzymali przy ubiegłorocznym rozliczeniu oprócz gotówki 52 cetnary zboża. Nabył on krowę, wybudował chlew, którego przedtem nie posiadał, na działce przyzagrodowej hoduje bekony. W ciągu ostatnich dwu lat kupił sobie dwa ubrania, płaszcz, sporo bielizny, dzieci są porządnie ubrane. Franciszek Dąbrowicz — przed powstaniem spółdzielni średniololny gospodarz — od swych dwóch krow na działce przyzagrodowej odstawia codziennie konwle mleka, trzyma kury, sprzedaw w tym roku państwu 6 bekonów. Jego dochód ze spółdzielni i działki przyzagrodowej jest znacznie wyższy aniżeli osiągał dawniej na swym indywidualnym gospodarstwie. W podobny sposób kształtują się warunki życia innych członków spółdzielni produkcyjnej w Izbicach.

Z przytoczonych tu liczb i faktów widać wyraźnie, jak dzięki troskliwej opiece władzy ludowej stopniowo podnosi się poziom materialnego i kulturalnego życia mieszkańców naszej gromady. — Jak zresztą i chłopów w innych gromadach naszego województwa.

Zadajemy więc sobie pytanie — jak my chłopcy wypełniamy swe obowiązki wobec państwa?

Wiemy, że w porównaniu z tempem rozwoju przemysłu rozwój rolnictwa jest stale niedostateczny, że niedostateczny jest nasz wkład dla szybszego podnoszenia dobrobytu mas pracujących. Pragniemy przecież wszyscy z całego serca, aby nasza Ojczyzna rosła w siłę, aby zdobywała coraz większe uznanie i szacunek innych narodów, aby coraz piękniejsza i radośniejsze było życie ludzi pracy w mieście i na wsi. Dlatego myśmy stale myśleć o tym, aby w pełni wykorzystać wszelkie rezerwy, jakie tkwią jeszcze w każdym gospodarstwie indywidualnym, w każdej spółdzielni produkcyjnej, w każdym państwowym gospodarstwie rolnym.

My w przyszłej gromadzie Izbice własnym wysiłkiem wybudowaliśmy remizę strażacką w Łaszczyźnie, budujemy drugą w Izbicach. W czynnie drogowym w tym roku przekopaliśmy i oczyściliśmy rowy długości 1.900 metrów, na wieźliśmy szlaką drogę polną długości 1.500 metrów, zagospodarowaliśmy 12 ha łąk, wyczyściliśmy brzozi rzeki — Masłowski na przestrzeni 2.000 metrów. W latach 1955-1956 państwo przeznaczyło sumę 2.850.000 zł na regulację rzeki Masłowski, co ma decydujące znaczenie dla podniesienia wydajności i polepszenia jakości traw na łąkach i pastwiskach, których mamy w naszej gromadzie około 1.500 ha. Czyż nie społecznym pomożemy w wykonaniu tej tak ważnej dla naszej gromady inwestycji?

Przed naszą przyszłą gromadzką radą narodową postawiliśmy jako zadanie ubieganie się o wstawienie do planów inwestycyjnych powiatu kredytów na budowę szosy o twardej nawierzchni z Żylic do Łaszczyzny. Domagamy się założeń w Izbicach wielobranzowego sklepu GS. Przyszła gromadzka rada narodowa

powinna ożywić przy naszej pomocy świetlice w Łaszczyźnie i Konarzewie, dopilnować, by etatowa świetliczanka obecnej świetlicy gminnej w Izbicach interesowała się pracą i udzielała pomocy pozostałym świetlicom gromady.

CHŁOPI PRACUJĄCY

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, nakreślając program walki o szybszy wzrost stopy życiowej wskazała nam, że lepsze życie trzeba wywalczyć i wypracować. Oznacza to, że każdy chłop pracujący indywidualnie lub zespolewo, każdy pracownik państwowego gospodarstwa rolnego powinien nieustannie walczyć o rozwój gospodarczy swego warsztatu pracy, powinien stale pamiętać o wykonaniu wszystkich swych obowiązków wobec państwa.

Program wyborczy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Poznaniu mówi o tym, co partia i władza ludowa zamierzają uczynić w najbliższych latach, aby jeszcze bardziej rozwinąć produkcję rolną naszego województwa, aby podnieść poziom materialny i kulturalny naszej wsi. Przeprowadzone będą wielkie roboty wodno-melioracyjne, 447 wsi zostanie elektryfikowanych, wzrosną znacznie nakłady na budowę dróg i mostów, w poszczególnych gromadach władza ludowa będzie rozwijać punkty usługowe — rymarskie, kołodziej-skie, kowalskie i ślusarskie, 30 gromad zostanie zradiofonizowanych, powstanie 45 nowych stałych kin wiejskich.

Wykonanie tych wielkich planów wymaga stałego współdziałania obywateli z radami narodowymi, rozwijania przez nas inicjatywy w postaci czynów społecznych. Nie jalo-wym narzekaniem ale zdecydowaną aktywną postawą i współpracą z terenowymi organami władzy ludowej przezwyciężymy trudności na które napotykamy.

My, chłopcy gromady Izbice na dzisiejszym zebraniu zobowiązaliśmy się do dnia 5 grudnia br. w pełni wykonać wszystkie zaległości w obowiązkowych dostawach ziemiaków i żywności oraz uregulować w całości do tego terminu wszelkie należności finansowe wobec państwa. Obowiązujące do stawy zboża wykonaliśmy w 100 proc. Do dnia wyborów zobowiązujemy się dostarczyć ponad plan 40.000 litrów mleka.

Pamiętajmy, że dostawy produktów rolnych dla państwa ludowego zapewniają żywność ludności naszych miast, że stanowią one niezbędny warunek socjalistycznego uprzemysłowienia kraju wzmacniającego siłę Polski i przynoszącego wielkie korzyści pracującym wsi.

Do 31 marca 1955 r. zobowiązujemy się nawieźć szlaką drogę z Izbice do Żylic na prze-strzeni kilometra.

W czynnie społecznym zobowiązujemy się do końca listopada 1954 roku zakończyć budowę remizy strażackiej w Izbicach oraz oczyścić staw gromadzki.

Do końca maja 1955 r. zobowiązujemy się wybudować studnię gromadzką przy remizie strażackiej.

CHŁOPI WOJ. POZNAŃSKIEGO

Wzywamy Was do uczczenia dnia wyborów naszych przedstawicieli do rad narodowych

— pełnym wykonaniem do dnia 5 grudnia br. wszystkich zaległości w obowiązkowych dostawach i spłatą całorocznej należności podatku gruntowego.

Utrwalajmy i pomnażajmy nasze zdobycze osiągnięte pod sztandarami Frontu Narodowego!

Idźmy do urn wyborczych w pełnej świadomości wypełnienia wszystkich obowiązków wobec naszej Ojczyzny!

Cała postępową ludzkość radośnie obchodziła XXXVII rocznicę Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Narody Związku Radzieckiego i wszyscy postępowi ludzie na świecie uroczystie obchodzili 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na uroczystych zebraniach w krajach demokracji ludowej zgromadzeni manifestowali uczucia przyjaźni i wdzięczności dla Związku Radzieckiego. Ludność złożyła hołd pamięci żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie narodów spod jarzma faszystowskiego, składając wieńce na mogiłach bohaterów i u stóp ich pomników.

Akademie i uroczyste wiece odbyły się również w krajach kapitalistycznych.

W KRAJU RAD

7 listopada w Moskwie po defiladzie wojskowej i manifestacji ludności, na estradach wzniesionych na placach występowali najlepsi artyści stolicy oraz amatorskie zespoły artystyczne. Na ulicach iluminowanych tysiącami świateł bawili się do późnych godzin nocnych mieszkańcy Moskwy. Niebo rozjaśniały wielobarwne ognie sztuczne.

Imponujące manifestacje odbyły się w stolicach republik radzieckich. Podobnie jak w Moskwie, masy pracujące miast i wsi radzieckich obchodzili swe wielkie święto pod hasłami walki o pokój i przyjaźń między narodami.

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Na uroczystej akademii zorganizowanej 7 listopada w gmachu niemieckiej opery państwowej w Berlinie zebraли się deputowani do Izby Ludowej NRD, członkowie rządu, przedstawiciele partii demokratycznych, organizacji masowych i społeczeństwa.

Rząd francuski otrzymał votum zaufania

We wtorek po południu odbyło się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym głosowanie nad votum zaufania dla rządu. Jak wiadomo, sprawę votum zaufania rządu Mendes-France'a postawił w związku z odrzuceniem przez parlamentarną komisję finansową oraz komisję do spraw komunikacji i łączności rządowego projektu budżetu ministerstwa poczt i telegrafów. Obie komisje odrzuciły ten projekt wobec przyznania przez rząd zbyt szczy-płych kredytów na służbę łączności.

Wieczorem 9 bm. w głosowaniu nad votum zaufania rząd otrzymał 321 głosów. Przeciwko rządowi głosowało 207 deputowanych.

Około 100 deputowanych powstrzymało się od głosu lub nie brało udziału w głosowaniu.

Kanclerz boński w kłopotach Premier Francji odmawia dalszych rozmów na temat Saary

BERLIN (PAP)

Jak wynika z licznych doniesień prasowych, ostry ferment w bońskiej koalicji rządowej na tle sprawy układów paryskich nie tylko nie został dotąd załagodzony, lecz skomplikował się wskutek nowych wydarzeń, które wyszły ostatnio na jaw.

Protesty przeciwko porozumieniu w sprawie Zagłębia Saary wzmożły się jeszcze bardziej z chwilą, gdy okazało się, że Mendes-France odmówił prowadzenia dalszych rozmów na ten temat. Z drugiej strony gwałtowne protesty wywołała wiadomość, że całe Niemcy w razie zjednoczenia, byłoby związane

Adenauer sprzedał Zagłębie Saary

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi, że kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec ogłosiło oświadczenie w sprawie Saary.

Miedzy narodem niemieckim a narodem francuskim — głosi oświadczenie — nie powinno być żadnych nieporozumień. Oba narody zainteresowane są w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa, w rozwoju wzajemnej współpracy i utrzymaniu stosunków dobrego sąsiedztwa. Istnieje wyraźna sprzeczność między narodami naszych krajów a magnatami zbrojeniowymi i militarystami, których dążenie do dalszego bogacenia się na zbrojeniach i żądza władzy zagrażają pokojowi w Europie. W Paryżu Adenauer sprzedał Zagłębie Saary w interesie magnatów zbrojeniowych i odrodzenia militarystów niemieckiego. Dlatego mylą się ci, którzy przypuszczają, że układy zawarte w Paryżu mogą usunąć wszelkie sprzeczności francusko-niemieckie.

Nie ulega wątpliwości, że jeśli armia zachodnio-niemiecka zostanie utworzona, to wcale nie później, jak jej agresywna siła będzie skierowana przeciwko Francji. Te same koła, które dzisiaj w interesie militarystów oddają Francji Zagłębie Saary, będą dążyć w przyszłości do odebrania Saary w drodze gwałtu i przemocy. Układy paryskie, które przewidują odebranie Zagłębia Saary od Niemiec stwarzają nowe ognisko konfliktów w Europie zachodniej.

postanowieniami układów paryskich. Opinia publiczna widzi w tym przekreślenie możliwości zjednoczenia Niemiec.

NIEDUANY MANEWR

Lękając się, że ewentualne odrzucenie przez Bundestag porozumienia w sprawie Zagłębia Saary mogłoby pociągnąć za sobą fiasko wszystkich układów paryskich, w tym również głównego układu, przewidującego odbudowę Wehrmachtu — Adenauer spróbował załagodzić niepokój panujący w Bonn. Gdy ministrowie FDP oświadczyli kategorycznie, że negatywne stanowisko tej partii wobec porozumienia w sprawie Zagłębia Saary nie będzie mogło ulec zmianie zanim nie zostaną przeprowadzone nowe rozmowy z Francją — Adenauer zapowiedział podjęcie takich rozmów, gdyż „niektóre punkty wymagają jeszcze wyjaśnienia”.

Oświadczenie to wywołało natychmiastową replikę Paryża, który nie chce się zgodzić na żadne dalsze zmiany układów paryskich. Ukazało się więc w Paryżu oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych, demontujące doniesienia zachodnio-niemieckie, jakoby dojdzie miało do nowych rokowań w sprawie Zagłębia Saary. „Rząd francuski — głosi oświadczenie — uważa, że porozumienie w sprawie Zagłębia Saary nie wymaga żadnej nowej interpretacji”.

NOWE RÓŻNICE ZDAN

Okoliczność, która przyczyniła się do wzrostu zamieszania w Bonn i do pogłębienia panującego tam kryzysu politycznego, stała się wypowiedź Mendes-France'a w komisji spraw zagranicznych rady republiki. Według do-niesień prasy, premier francuski oświadczył, że po ratyfikacji układów paryskich „niemiecki partner nie będzie mógł wystąpić ze wspólnych organizacji i w razie zjednoczenia kraju, całe Niemcy będą przymusowo związane układami paryskimi”.

Wiadomość ta wywołała w Bonn ogromne wrażenie, a to dlatego, że zadaje kłam twierdzeniom rządu bońskiego, jakoby układy paryskie nie utrudniały zjednoczenia Niemiec.

ADENAUER GROZI SWYM PARTNEROM

Tygodnik zachodnio-niemiecki „Der Spiegel” informuje, że Adenauer zagroził przewodniczącym opornych stronnictw koalicyjnych FDP, DP i BHE, że gdyby przedstawiciele tych stronnictw sprzeniewierzyli się „wierności” wobec koalicji — musieli by wycofać się natychmiast z rządu. Ponadto Adenauer zagroził, że przygotowałby na przyszłość ta-

W dniu rocznicy mieszkańcy Berlina składali wieńce u stóp pomnika żołnierzy radzieckich w parku Treptow.

NIEMCY ZACHODNIE

O obchodach 37 rocznicy Rewolucji Październikowej donoszą również z Niemiec zachodnich.

Z inicjatywy hamburskiej organizacji Komunistycznej Partii Niemiec odbyła się manifestacja mas pracujących, w której wzięło udział 8 tysięcy mieszkańców Hamburga.

REPUBLIKA CZECHOSŁOWACKA

W Pradze, Bratysławie, Brnie, Pilźnie, Gottwaldowie oraz wielu innych miastach i wsiach czeskosłowackich masy pracujące uczęły na akademiiach, wieczornicach, zebraniach i wiecech rocznic Rewolucji Październikowej.

ANGLIA

Na uroczysty wiec poświęcony 37 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz inauguracji miesiąca przyjaźni angielsko-radzieckiej przybyło do empress-hallu ponad 9 tysięcy mieszkańców Londynu. Zebrani serdecznie powitali członków delegacji radzieckiej na obchody miesiąca.

Przedstawiciel Towarzystwa Przyjaźni Angielsko-Radzieckiej prof. Offord oraz szef delegacji radzieckiej G. Ja-

kowlew wygłosili przemówienia powitalne.

Ponad 2000 nowych członków przystąpiło na wiecu do Towarzystwa Przyjaźni Angielsko-Radzieckiej.

Koncert artystów radzieckich, który odbył się po części oficjalnej, spotkał się z dużym uznaniem zebranych.

WŁOCHY

W wielu miastach i wsiach włoskich miejscowe federacje partii komunistycznej i socjalistycznej organizowały wiece dla uczczenia rocznicy Października. Na wiecech tych przemawiali przywódcy partii komunistycznej i socjalistycznej.

Postępową prasę włoską poświeca liczne artykuły wielkiemu świętu narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Krajowy Zjazd Korespondentów „Gromady — Rolnika Polskiego”

WARSZAWA (PAP)

9 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady Krajowego Zjazdu Korespondentów „Gromady — Rolnika Polskiego”, na którym omawiane są zadania korespondentów, przede wszystkim w kampanii wyborczej do rad narodowych. W zjeździe bierze udział ok. 500 przodujących korespondentów z całego kraju, a wśród nich wielu kandydatów na radnych do rad gromadzkich, powiatowych i wojewódzkich.

Na zjazd przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, członek Rady Państwa Stefan Matuszewski, minister rolnictwa — Edmund Pszczółkowski oraz przedstawiciele organizacji społecznych i prasy.

W imieniu partii i rządu powital zjazd Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Przemawiając do zebranych, wskazał on na odpowiedzialną rolę korespondentów chłopskich i na ważne zadania, jakie stoją przed ich wieloletnią rzeszą w związku z wyborami do rad narodowych i przyszłą pracą rad.

Spariak Arsenal 2:1

Rozegrany w Londynie mecz piłkarski pomiędzy Sparakiem a czołową drużyną angielską Arsenal zakończył się zwycięstwem drużyny radzieckiej 2:1.

Nowe pogwałcenie granicy ZSRR przez amerykański samolot wojskowy Nota rządu radzieckiego do rządu USA

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi, że w dniu 7 listopada br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie notę, która głosi m. in.:

— Jak wynika z ustalonych danych, w dniu 7 listopada br. o godz. 13 min. 20 czasu miejscowego, cztero-silnikowy samolot wojskowy typu „B29” z amerykańskimi znakami rozpoznawczymi naruszył granicę państwową Związku Radzieckiego w pobliżu wyspy Tanfiliewa (Wyspy Kuryle) i kontynuował lot w głąb obszaru powietrznego ZSRR w kierunku tej wyspy.

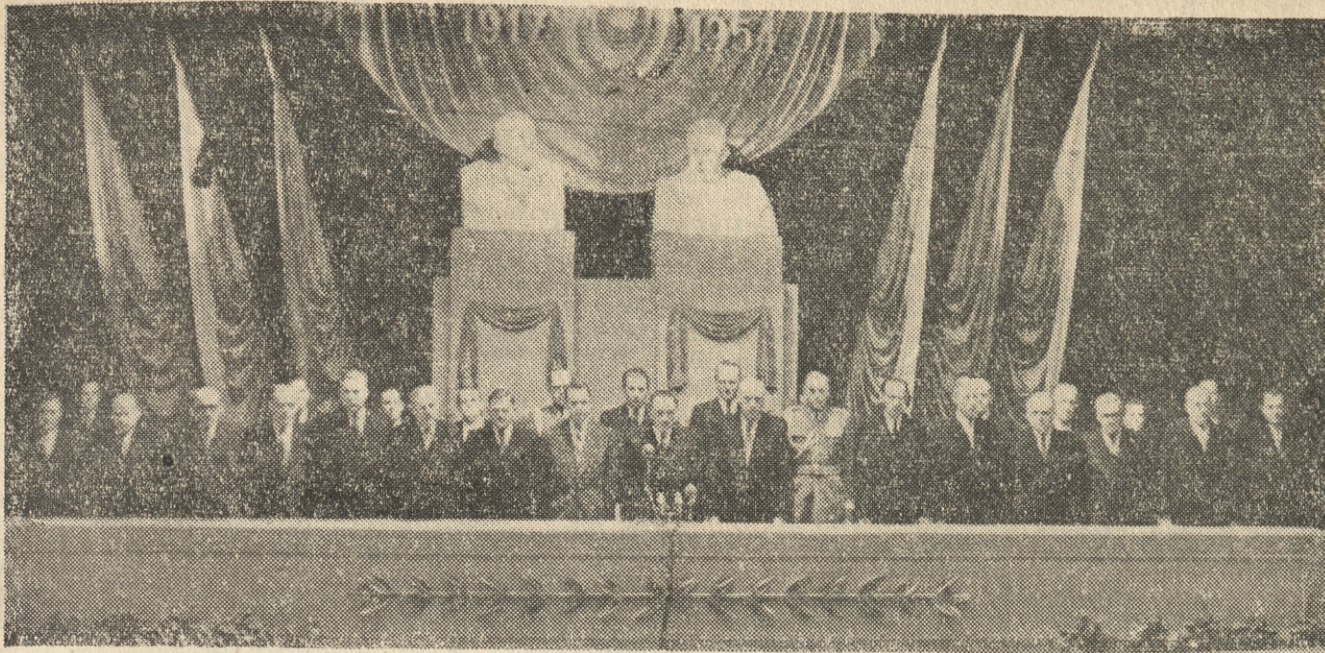
Podczas gdy samolot amerykański znajdował się nad wyspą Tanfiliewa, zbliżyły się doń dwa radzieckie samoloty pocigowe, aby zasygnalizować, że znajduje się on nad terytorium ZSRR, i zaczął mu opuszczać obszar powietrznego Związku Radzieckiego. Gdy radzieckie samoloty pościgowe zbliżyły się, samolot amerykański otworzył do niego ogień. Wobec takiego aktu ze strony samolotu amerykańskiego, który naru-

szył obszar powietrzny ZSRR, samoloty radzieckie musiały odpowiedzieć ogniem, po czym samolot amerykański opuszczył obszar powietrznego ZSRR i odleciał w kierunku południowo-zachodnim.

Rząd radziecki protestuje stanowczo wobec rządu USA przeciwko temu brutalnemu naruszeniu granic ZSRR przez amerykański samolot wojskowy.

Jest to nowy wypadek pogwałcenia granicy państwowej ZSRR przez amerykańskie samoloty wojskowe. Rząd radziecki zwraca uwagę rządu USA na analogiczne wypadki naruszania granic ZSRR — w szczególności w notach z 5 i 8 września br.

Rząd radziecki uważa, że podjęcie odpowiednich kroków w celu niedopuszczenia do naruszania w przyszłości granic państwowych ZSRR przez samoloty amerykańskie byłoby w interesie zarówno Związku Radzieckiego jak i Stanów Zjednoczonych, oraz oczekuje wydania przez rząd Stanów Zjednoczonych odpowiednich instrukcji dowództwu amerykańskiego lotnictwa wojskowego.



Zadania członków ZSCH w kampanii wyborczej do rad narodowych

Wywiad z prezesem ZSCH A. Korzyckim

WARSZAWA (PAP)

Masowa organizacja mała i średniorolnych chłopów, jaką jest Związek Samopomocy Chłopskiej, ma poważny dorobek i duże doświadczenie w pracy politycznej na wsi.

Organizacji tej przypada więc ważna rola zarówno w kampanii przedwyborczej jak i w realizacji terenowych programów wyborczych oraz wniosków stawianych przez chłopów. Sprawy te szeroko omówił prezes Zarz. Gł. ZSCH — Antoni Korzycki w wywiadzie, udzielonym Polskiej Agencji Prasowej.

„Zadania Związku w kampanii wyborczej do rad narodowych — powiedział on — wyczerpująco omawialiśmy na XII Plenum Zarządu Głównego. Plenum to postawiło przed wszystkimi zarządami ZSCH i tysiącami aktywistów naszej organizacji następujące podstawowe zadania w kampanii wyborczej:

Po pierwsze: zapoznać dokładnie każdego członka ZSCH, każdą członkinię koła gospodźni z zadaniami gromadzkich rad narodowych i ze znaczeniem pracy rad gromadzkich dla dalszego rozwoju wsi, dla podniesienia dobrobytu i kultury pracujących chłopów;

po drugie: doprowadzić do szerokiego udziału mas członków ZSCH i wszystkich pracujących chłopów w wiejskich zebraniach przedwyborczych, do wybierania na tych zebraniach najlepszych ludzi z gromady na kandydatów na radnych i do świadomego, masowego udziału w wyborach do rad narodowych;

po trzecie: pogłębiać w toku przygotowań do wyborów zrozumienie, że każdy członek ZSCH winien pójść do urny wyborczej całkowicie rozliczony ze wszystkich obowiązków wobec państwa.

Prace nad wykonaniem tych zadań organizacja nasza prowadzi już w tysiącach kół gromadzkich.

Poważne zadania w kampanii wyborczej postawiliśmy przed świetlicami gromadzkimi i wiejskimi domami kultury. Dążymy do tego, aby placówki kulturalne na wsi stały się ośrodkami wyjaśniającymi znaczenie wyborów i zadania przyszłych rad gromadzkich.

W dalszym ciągu wywiadu prezes Korzycki oświadczył m. in.:

„Sprawa pomocy kół gromadzkich ZSCH w realizacji programów wyborczych — to sprawa dla chłopów bardzo ważna i już obecnie przez nich rozważana. Członkowie ZSCH, pracujący chłopci rozumieją coraz lepiej, że najskuteczniejszą pomocą dla przyszłej rady narodowej oraz warunkiem do wykonania programu wyborczego jest czynny stosunek do wszystkich spraw gromady i praca nad podnoszeniem produkcji rolnej. Wyraża się to w tysiącach zobowiązań produkcyjnych chłopów i kobiet wiejskich, w czynach melioracyjnych, w zagospodarowywaniu łąk i pastwisk, w społecznych remontach dróg, mostów, świetlic, w organizowaniu zespołów uprawowych i zagospodarowaniu łąk, w

tworzeniu zespołów świetlicowych, w przystępowaniu do współzawodnictwa międzygromadzkiego nad upowszechnieniem czytelnictwa na wsi.

Poważne znaczenie dla współpracy zarządu gromadzkiego ZSCH z gromadzką radą narodową dla udzielania radzie stałej, codziennej pomocy w realizacji programu wyborczego będzie miała ta okoliczność, że w siedzibie każdej gromadzkiej rady będzie i zarząd gromadzki ZSCH. Stworzy to pomysłne warunki do wzajemnego współdziałania w rozwiązywaniu najpilniejszych spraw wsi.

Zarząd gromadzki i koło wiejskie ZSCH będzie popularyzować wśród członków zadania rady gromadzkiej i kontrolować realizację tych zadań we wsiach, będzie pobudzać pracujących chłopów do zwiększenia produkcji w ich gospodarstwach.

Przyszli radni — członkowie ZSCH będą tu mieli poważne zadania do wykonania zarówno wobec swojej rady narodowej, jak i wobec kół ZSCH.

Mówiąc o dotychczasowej współpracy ZSCH z radami narodowymi, prezes ZSCH stwierdził:

„Często jeszcze przedstawiciele naszych ogniw terenowych i aktywiści traktują swój udział w pracach rad od strony formalno-reprezentacyjnej. Wyraża się to w tym, że radni czy członkowie komisji z ramienia ZSCH często nie sygnalizują radom zgłaszanych przez chłopów uwag, życzeń, bolączek i potrzeb, a z drugiej strony nie zapoznają chłopów z działalnością rady i nie informują ich o swej pracy w radzie.

Liczne przykłady wskazują, że współpraca ZSCH z radami narodowymi winna głównie polegać na: aktywnym udziale naszych członków w pracach rad i ich komisji; wnoszeniu na obrady rad narodowych.

W budowanym w Sabinowie pod Częstochową, największym w kraju, nowoczesnym zakładzie wzbogacania rud żelaznych zespoły „Mostostali” rozpoczęły montaż dwóch pierwszych pieców pralniczych — centralnych obiektów nowego zakładu.

Wrocławskie czworaczki mają już 15 dni. Cała czwórka: Krzys, Stefan, Maciek i Witold przebywają w 11 klinice położniczej we Wrocławiu pod troskliwą opieką doświadczonych pediatrów i czują się świetnie.

W toku obecnej kampanii ekonomicznej wypróbowuje się w zakładach prototypy nowych urządzeń, których zastosowanie ułatwi pracę robotnikom i zwiększy jej wydajność. Wprowadza się również na skalę techniczną nowe metody technologiczne, opracowane w laboratoriach.

rodowych życzeń chłopów, uwag oraz ich potrzeb i bolączek; pobudzaniu chłopów do wykonywania postanowień rad narodowych, informowanie szerokich mas członków ZSCH oraz zainteresowaniu rad narodowych i ich komisji pracami ZSCH.

Wszyscy członkowie ZSCH, wszyscy chłopci pracujący, wszyscy działacze społeczni wsi powinni zdawać sobie sprawę z tego, że od nich samych, od ich aktywności zależy będzie dobra praca rad narodowych — zakończył prezes Zarządu Głównego ZSCH, Antoni Korzycki.

Reforma plac lekarzy Decydują kwalifikacje i wysługa lat

Prace nad reformą uposażeń lekarskich dobiegły końca. Nowy system plac i podwyżkę uposażeń dla lekarzy i lekarzy-dentystów wprowadza rozporządzenie Rady Ministrów z 26 października 1954 r. obowiązujące od 1 listopada br. — o czym donosi szczegółowo urzędowy organ Min. Zdrowia „Stużba Zdrowia” (nr 45).

Rozporządzenie to ustanawia sześć stawek uposażenia podstawowego, zależnych od kwalifikacji lekarza i lat pracy.

Stawki uposażenia zasadniczego obowiązują przy 42 godzinach pracy tygodniowo. Natomiast dla rentgenologów i anatomo - patologów przy 30 godzinach pracy tygodniowo.

Praca w tzw. dni wolne, w nocy, czy na dyżurze — odpłacana jest w zależności od ilości przepracowanych godzin.

Przewiduje się również ryczałty za dyżury, konsylia i inne czynności zlecane, jak również dodatki funkcyjne, specjalne (30 proc.), m. in. dla lekarzy na oddziałach zakaźnych, pogotowia, oddziałów dla gruźlików i chorych psychicznie. Dodatek 40 proc. otrzymują lekarze na stanowiskach inspektorów sanitarnych.

Dodatek specjalistyczny 20 proc. przysługuje lekarzom uznanym za specjalistów II stopnia, zatrudnionym w swej specjalności lub będącym kierownikami zakładów, w których ta specjalność ma zastosowanie. Specjaliści I stopnia, a więc o niższych kwalifikacjach, otrzymują dodatek 10 proc.

Dodatek dla pełnozatrudnionych doktorów nauk wynosi 600 zł, dla kandydatów nauk — 300 zł.

Ograniczamy się tu do kilku ważniejszych punktów rozporządzenia.

Czym kierowano się przy opracowywaniu reformy plac? A więc brano przede wszystkim pod uwagę lata pracy zawodowej, kwalifikacje fachowe lekarza, odpowiedzialność za pracę organizacyjną. I tak, specjalne dodatki funkcyjne przeznaczają się dla kierowników poradni, ośrodków zdrowia, dyrektorów szpitali itd. Im bardziej są uciążliwe i eksploatowane warunki pracy — tym wyższa jest płaca — i stąd dodatki dla lekarzy rentgenologów, pracujących na oddziałach zakaźnych itp.

A o tym, że wzięto pod opiekę i najmłodsze kadry, świad-

W dniu 6. 11. 1954 roku w Warszawie odbyła się uroczysta akademii z okazji 37 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Na zdjęciu: prezydium akademii.

CAF — Fot. Baranowski

13 LAT Albańskiej Partii Pracy

8 listopada ludność Albanii obchodziła 13 rocznicę założenia Albańskiej Partii Pracy.

Cała prasa opublikowała artykuły wstępne i inne materiały poświęcone rocznicy. Dzienniki podkreślają, że 8 listopada — dzień powołania do życia Komunistycznej Partii Albanii obecnie Albańskiej Partii Pracy jest znaną datą w życiu narodu.

czy fakt, że uposażenie dla naj młodszych stażem lekarzy uległo niemałej bo 50- proc. podwyżce.

Reforma uposażeń, o której potrzebie wielokrotnie pisaliśmy, choć nie wszystkim kategoriom lekarzy przynosi największą podwyżkę plac — stanowi jednak krok naprzód w uregulowaniu zarobków najbardziej odpowiedzialnych pracowników służby zdrowia. B. M.

Wspaniały sukces radzieckiego rolnictwa

Komunikat KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła komunikat Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR o wykonaniu przez kolchozy i sowchozy ZSRR państwowego planu dostaw zboża na rok 1954.

Kolchozy i sowchozy kraju — stwierdza m. in. komunikat — realizując uchwały partii komunistycznej i rządu radzieckiego w sprawie zdecydowanego rozwoju rolnictwa, osiągnęli w roku bieżącym poważne sukcesy w dziedzinie zwiększenia produkcji zboża i innych produktów rolnych.

Do 5 listopada 1954 roku kolchozy i sowchozy wykonywały przedterminowo państwowy plan dostaw i skupu zboża w 100,1 proc. Dostawy i skup zboża trwały.

Odstawiono i sprzedano państwu o 289 milionów pudów zboża więcej niż w analogicznym okresie 1953 roku.

W roku bieżącym pracownicy rolnictwa zwiększyli produkcję i dostawy zboża, mimo że na Ukrainie południowej i na Półwyspie Kazańskim atmosferyczne były niepomyślnie dla urodzaju zbóż i innych roślin uprawnych. W związku z posuchą rząd uznał za konieczne zmniejszyć plan dostaw zboża przez Ukrainę SRR o 224,6 miliona pudów i ustalić niższy plan dostaw zboża na Półwyspie.

Znacznie zwiększono produkcję i dostawy zboża dzięki pomyślnemu zagospodarowaniu odłogów i ziem dotychczas nie uprawianych oraz dzięki znacnemu zwiększeniu plonów na Syberii, w Kazachstanie i na Uralu.

Znaczne zwiększenie produkcji, dostaw i skupu zboża na Syberii, w Kazachstanie, na Uralu i w wielu innych okolicach kraju umożliwiło nie tyl-

Dla wspólnego dobra

Drogi mieszkańców Murowanej Gośliny prowadzą bardzo często do szkoły. Tak, do szkoły. Bo tam właśnie spędza długie godziny przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego, wychowawca i przyjaciel młodzieży — nauczyciel Edmund Berezyski. Często, bardzo często przerwa między jedną, a drugą lekcją jest dla niego okazją wysłuchania wielu spraw, z którymi przychodzą mieszkańcy miasteczka. Bo ludzie mają zaufanie do „swego” nauczyciela. W pełni zasłużył sobie na nie rzetelną pracą i ofiarnością społecznika.

Wieczorami, w cichych o tej porze salach szkolnych, zbierają się najbardziej czynni członkowie komitetu Frontu Narodowego: Irena Niedbałowa — nauczycielka, Kazimierz Nowak — pracownik tartaku, Józef Grossmann — kierownik Gminnej Kasy Spółdzielczej, Franciszek Winkel — dyrektor miejscowego POM-u, Szczerpan Kruszyński — kowal, Piotr Mastalski i Feliks Olejniczak.

Radzą nad tym, by ludzimi miejscowym było się lepiej, myślą o tym, jak w miarę swych możliwości pomóc i zaradzić złu. Wdzięczni są mieszkańcy wielu domów aktywności Frontu Narodowego za zajęcie się ich bolączkami.

Sporo jest jeszcze do zrobienia w miasteczku. To prawda. Trzeba ożywić dość ospały ruch kulturalny, doprowadzić do estetycznego wyglądu niektórych ulic, upiększyć park miejski, założyć sieć kanalizacyjną. O tym wszystkim myślał aktywiści Frontu Narodowego.

A co odtąd zrobiono dla zdrowia, kultury i wygody mieszkańców? Przysłać trzeba, że sporo. Mówi nam o tym Wincenty Jankowski — sekretarz Prezydium MRN, od 1925 r. aż po smutny wrzesień 1939 r. — wójt ówczesnego magistratu. Wiele jest piękny ośrodek zdrowia z dwoma lekarzami i higienistkami, kino, Państwowy Ośrodek Maszynowy, nowoczesny tartak, przetwórnia kazeiny. Warto też dodać, że miasteczko dość często odwiedza ekipy „Artosu” oraz Państwowy Teatr w Gnieźnie, nie są zaniedbanej kiedyś prowincji piękno sztuki, budząc w niej tym samym zdrowe ambicje kulturalne.

Jak było w Murowanej Goślinie przed wojną? W odpowiedzi sekretarz wyciągnął z szafy grube tomisko,

zawierające protokoły z posiedzeń dawnej rady miejskiej. Któż w niej zasiadał? Pano- wie: Bartkowski — właściciel dużej piekarni w Poznaniu oraz willi w Murowanej Goślinie, Glaziński — właściciel nieruchomości, Nowacki — posiadacz młyna, Bajer — bogaty kamienicznik i mistrz rzeźnicki, który dorobił się fortuny na dostawach dla wojska, Żurowski — drugi kamienicznik i również mistrz rzeźnicki oraz dwaj zaledwie przedstawiciele robotników, tych robotników, którzy częściej zasilałi armię bezrobotnych, niż pracowali: Franciszek Tabat i Andrzej Kanonik. Obydwu zatrudniał w swym tartaku Ignacy Kubica. Biada im, gdyby odważyli się zbyt natarczywie do magać ludzkich praw dla reprezentowanej przez siebie biedy miejskiej. Pan Kubica nie lubił żartować. „Nie podobają się wam, więc fora ze dwóra”.

Obecnie i w Murowanej Goślinie trwają przygotowania wyborcze. Mieszkańcy miasteczka wysunęli już kandydatów do Powiatowej Rady Narodowej w Obornikach. Wśród reprezentantów ludności Murowanej Gośliny w Radzie Powiatowej znajduje się m. in. Stefan Błachowiak — małorolny, przodujący chłop, który pracą wykazał swój patriotyzm i obywatelską postawę. Błachowiak wykonał w pełni swe obowiązki wobec państwa i cieszy się powszechnym szacunkiem współobywateli. W tych dniach odbędzie się dalsze zebrania, na których załogi zakładów pracy oraz organizacje społeczno-polityczne wybiorą kandydatów na 20 radnych i 7 zastępców do Miejskiej Rady Narodowej.

Aktyw Frontu Narodowego poświęca wiele wysiłku i talentu na organizację społeczeństwa do wielkiego aktu wyborczego. Chodzi przecież o wybranie najlepszych spośród nas. Ludzi, którzy nie zawiodą naszego zaufania. Ofiarnych i mądrych. Ludzi czujących na potrzeby obywateli i dbających o rozwój swego miasta. Wiemy, że w nowej radzie zasiądą oby watele przez lud wybrani i dla jego dobra umiemy pracować.

(M)

Według danych na dzień 5 listopada, zaczęto w całym kraju i kolchozach i sowchozach 17 430 tysięcy hektarów odłogów i ziem nie uprawianych, podczas gdy plan przewidywał 13 milionów hektarów.

Komitet Centralny Partii i Rada Ministrów ZSRR są przekonani, że w 1956 roku obszary zasiewów na zagospodarowanych odłogach i ziemiach nie uprawianych wzrosną o 28-30 milionów hektarów. Taki przyrost obszaru zasiewów umożliwi przeprowadzenie dostaw i skupu zboża w rozmiarach zapewniających całkowite zaspokojenie zapotrzebowania naszego kraju.

Rolnictwo socjalistyczne do wiodło w praktyce, że przewyższa każdą niesocjalistyczną formę rolnictwa, dzięki czemu może w ciągu krótkiego czasu rozwiązać zadanie zaspokojenia stałe rosnących potrzeb ludności kraju w zakresie artykułów rolniczych i zapewnienia krajowej obfitości tych produktów.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR z zado woleniem stwierdzają, że w walce o realizację opracowanego przez partię komunistyczną i rząd radziecki programu zdecydowanego rozwoju rolnictwa znalazły dobitny wyraz bohaterstwo pracy i twórcza inicjatywa milionów kolchoźników i kolchozic, robotników i specjalistów ośrodków maszynowych i sowchozów.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR są przekonani, że ogólnonarodowe zadanie zdecydowanego rozwoju rolnictwa zostanie w jak najkrótszym czasie pomyślnie wykonane.

CZWARTAK	
Marcina	
Słońce w.: 6,49	z.: 15,51
Księżyc w.: 16,18	z.: 8,26

W nocy początkowo pochmurno, przejściowo deszcz, później rozpozowanie. W ciągu dnia zachmurzenie zmienne, duże z możliwością przelotnego opadu. Temperatura maksymalna do około +9 st. C. Wiatry początkowo słabe i umiarkowane, przeważnie południowe.

JAROCINA

Drogowcy Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w wyniku wprowadzonego współzawodnictwa pracy na wszystkich odcinkach uzyskali obniżkę kosztów własnych w 7,2 proc., co stanowi 252 tys. zł.

W roku 1955 zamierzają oni za stosować w produkcji pomysły racjonalizatorskie swych współpracowników: Sosnowskiego, Pionki, Kaźmierczaka, Zielińskiego i Pszka oraz uzyskać przez to dalszą obniżkę kosztów własnych w 7,6 proc., tj. 370.326 zł. (MG)

KALISZA

W Kaliszu zorganizowano około 30 kursów nauki języka rosyjskiego. Większość słuchaczy to robotnicy miejscowych zakładów pracy.

Ambitne zobowiązania

Dla uczczenia 37 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz zbliżających się wyborów do rad narodowych, załoga Wagonowni III klasy w Ostrowie zaciągnęła Warty Produkcyjne i postanowiła roczny plan naprawy wagonów wykonać do dnia 15 bm.

Członkowie brzołady młodzieżowej im. Janka Kraskiego dokonają w tym samym terminie napraw rewiacyjnych.

Zespół naprawy bieżącej wagonów do dnia 15 grudnia br. wykona zaległą i bieżącą normę oraz wymianę smaru wagonowego z letniego na zimowy z nadwyżką. Zespoły stolarzy, malarzy, kowali, spawaczy i urzędnicy hamulcowych podjęły wezwanie brzołady młodzieżowej i postanowiły wykonać wymagane naprawy przy wszystkich rewiacyjnych wagonach.

między SĄSIADAMI

Różnica jest wielka!

Wilga szedł drogą tuż przy zieleniejących oziminach i właśnie miał skręcić na zsose, gdy z tyłu nadjechał ktoś na rowerze. Aaa, to Dziamski.

— Jak się macie?! — Dziamski huknął Wilgę po plecach żartobliwie, aż rozległo się echo. — Ejże, sąsiadzie, zdaje mi się coś, żeście i Wy byli w komisji. Sprawdzaliście, czy Was czasem na liście wyborczej nie pominięto?

— Ano, tak. Namówił mnie mój Jasiak. Ale po prawdzie, to próżne było chodzenie. Co mnie na liście nie miało być, tutejszy jestem. A nie byłoby — też nie wielka strata, co tam mój jeden głos!

— At, Wilga, Wy jak zawsze lubicie się sprzeczać. — Przecież wiadomo Wam, że sprawdzenie listy wyborczej jest obowiązkiem każdego obywatela. To jakby to było, jakby Was zapomnieli na liście wpisać? A przecież może się błąd zdarzyć. Wszyscy by głosowali, tylko jeden Wilga poszedłby z kwitkiem do domu. Nie wstyd by Wam było? Nie mielibyście decydować, kto z naszej wsi wejdzie do rady?

— Wy, Dziamski, niby dobrze mówicie. Ale powiedzcie tak rzetelnie: mieliśmy do tej pory soltysa, a teraz będzie wsi radny i zamiast gminy gromada. Co za różnica?

— Ba, sąsiadzie, jest różnica wielka. Posłuchajcie. Ile mieliśmy kilometrów do gminy?

— Było z 12.

— Teraz do gromadzkiej rady w Nowejwsi będzie 4. A ile

Miliony złotych oszczędności przynosi czyn melioracyjny wielkopolskiej wsi

25 października br. osiem gromad gminy Laski, w powiecie kępińskim, zapoczątkowało realizację zobowiązań podjętych na apel gromady Gajewo. 376 mieszkańców tej gminy, w tym 100 chłopów z Wodzieckiej, 70 z Lasek, 60 z Trzcinicy, z 33 furmankami 2-konnymi przystąpiło do prac melioracyjnych na łąkach w dolinie rzeki Pomianki. Rejonowe kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych dostarczyło do tej akcji 4 nadzorców i 80 par butów dla tych, którzy musieli przy pracy wchodzić do wody.

Chłopi gminy Laski co roku z entuzjazmem zabierają się do prac melioracyjnych. Kiedyś na ich łąki wcale nie można było wejść, siano było złe. Teraz zbierają coraz lepsze plony, a łąki stały się dostępne dla wozów.

Starszym w pracy pomogła także młodzież. Rezultatem dnia melioracyjnego był wykop długości blisko jednego kilometra.

ZENON POLAK
korespondent

Meldunek naszego korespondenta z Kępna, Zenona Polaka, jest jedną z wielu radosnych korespondencji potwierdzających, że wezwania Gajewa zatóczyło szerokie kręgi i realizacja zobowiązań dobrego już końca.

Powiat krotoszyński dzięki czynowi melioracyjnemu odnowił rowy łąkowe na powierzchni 233 ha. Gmina Kobylin zagospodarowała 56 ha łąki, w tym gromada Wyganów 51 ha. Gmina Krotoszyń „czyn melioracyjny” przeprowadziła na 500 ha łąk i pastwisk, a gmina Kozłmin na 300 ha. Prace objęły przede wszystkim rzekę Orlę i łąki nad nią położone. „W „czyn melioracyjny” wyróżnili się: Wawrzyn Przybecki z Ligoty, który sam odnowił 400 m rowu i Jan Zych z Bestwina — który pogiębił i oczyścił 250 m rowu.

Razem w powiecie krotoszyńskim chłopci przepracowali 21 tysięcy dniówek wartości 440 tysięcy zł. Zobowiązanie swoje w 106 proc. wykonała Pogorzela-gmina, w 114% Pogorzela-miasto, w 103% — Zduny-miasto. Czyn melioracyjny gm. Kobylin przedstawia wartość 100 tysięcy zł.

148 gromad liczących 8500 chłopów w powiecie tureckim przeprowadziło w ramach zobowiązań prace wodno-melioracyjne wartości 232 tys. złotych. Pragną oni wszystkie zobowiązania w tej dziedzinie zrealizować do 20 bm.

„Czyn melioracyjny” zatóczył w powiecie szamotuńskim szersze kręgi niż świadczą o tym zobowiązania. W renowacji rowów nie 90, ale 95 wiosek wzięło udział. Nie

39, ale 42 wioski oczyściły rowy odpiwowo. Wartość prac dokonanych przez 2000 chłopów z 87 gromad wynosi 150 tysięcy zł.

500 chłopów w 27 wioskach powiatu obornickiego oczyściło rowy długości 23 km. 871 chłopów naprawiło wiele mostków i mostów oraz drogi długości 20 km. W gminie Murowana Goślina 55 chłopów zasililo nawozami 30 ha łąki. 36 ha łąki w gm. Ryczywół i 37 ha łąki w gm. Oborniki-Północ doczekało się także zasilenia nawozowego.

Przykład, jak należy dbać o łąki, w „czyn melioracyjny” pokazała całemu powiatowi wrzesińskiemu leżąca na jego krańcach gm. Ciążen. Tamtejsi chłopci zobowiązali się do przepracowania 4 tysięcy dniówek, a prze-

pracowali 5800, o łącznej wartości 143 tysięcy złotych. W nowoutworzonej gromadzie Kąty ekipa młodzieżowa, licząca 17 członków, z pałem pomagała w planowaniu ziem. Gromada Lisewo uregulowała wał nad Prosną.

Przykłady spontanicznego włączenia się wsi wielkopolskiej można by przytaczać bez końca. Nie ma powiatu, w którym by w tej chwili po zakończeniu pilnych prac na roli nie toczyła się walka o większą bazę paszową dla inwentarza.

Ale są i meldunki z niektórych gmin świadczące o tym, że „czyn melioracyjny” nie dotarł tam jeszcze albo został zapomniany. Mimo dobrego przykładu gm. Laski nie przystąpiła do realizacji swoich postanowień gmina Perzów (pow. Kępno); soltys Perzowa, Miechowa, Turków tego powiatu sprawę zapalił, aktyw gminny zaś nie dopińował. Tak samo nie podciąga się w realizacji zobowiązań wiele gromad w powiecie Trzcianka, mimo przykładu Gajewa.

Współzawodnictwo melioracyjne zainicjowane przez województwo bydgoskie obowiązuje wszystkich naszych chłopów. Województwo poznańskie ma szanse zdobycia pierwszeństwa. Trzeba wiedzieć, że za realizacją „czyn melioracyjnego” idzie powiększenie bazy paszowej, tak potrzebnej w rozwoju hodowli i w podniesieniu urodzaju.

Chlubne osiągnięcia i perspektywy rozwoju

W całej Wielkopolsce komitety Frontu Narodowego ogłosiły swe programy wyborcze, które mówią o dotychczasowych osiągnięciach i brakach poszczególnych miast i powiatów oraz wskazują perspektywy ich rozwoju. Realizacja tych programów zapewni dalsze podniesienie stopy życiowej ludzi pracy.

W okresie ostatnich 10 lat odbudowany został przemysł kaliski, zwiększono czterokrotnie produkcję, rozbudowano fabryki: pluszownię, bielarnię, zakłady: odzieżowe, tworzyw sztucznych, maszyn elektrycznych. Zbudowano nowe zakłady. Powstało także piękne nowoczesne osiedle robotnicze im. J. Marchlewskiego.

Otworzono nowe przedszkola, żłobki, szkoły zawodowe...

TO, CO POWSTANIE

Jako najważniejsze zadania w najbliższej przyszłości stawia program Frontu Narodowego dalszą budowę bloków mieszkalnych — tysiąc izb rocznie, rozbudowę gazowni, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Troska o człowieka pracy będzie wymagała od przyszłej rady narodowej dalszej rozbudowy ludzkości otwartej i zamkniętej. W ciągu najbliższych lat powstaną nowoczesna, specjalistyczna przychodnia obwodowa. Celem zaspokojenia szybko rosnących potrzeb kulturalnych ludności wybudowany zostanie dom kultury, muzeum ziemi kaliskiej, biblioteki, nowoczesne kino itd.

Gospodarczy rozwój Kalisza wymaga budowy nowego dworca, który powstanie w północno-wschodniej części miasta. A w południowej części miasta, w okolicy Piwonie zbudowany będzie kombinat Pluszowni, Zakładów Metalurgicznych, Remontu Maszyn Elektrycznych i Centrali Przemysłu Drzewnego. Nadto już w 1955 r. rozpocznie się budowa domków jednorodzinnych.

ZABYŁSIE ŚWIATŁO W 39 GROMADACH

Podobnie chlubny jest dorobek dziesięciolecia w pow. jarocińskim — mówi o tym program wyborczy Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego. Rozbudowano liczne zakłady, a m. in. Roszarnię, Zakłady Maszyn Leśnictwa, Warsztaty Naprawcze PGR.

W każdej dziedzinie życia osiągnięto poważne wyniki, niemniej jednak w najbliższym czasie przewidziano dalszą rozbudowę zakładów pracy, fabryk, budowę domów mieszkalnych itd. Już w najbliższym czasie w dalszych 39 gromadach zabłyśnie światło elektryczne. Poprawi się zaopatrzenie ludności w artykuły, zwiększy się ilość placówek handlu spożywczego.

ZOBOWIĄZANIE ZSL-owców

„Naszym obowiązkiem — chłopów ZSL-owców — jest pomóc w wykonaniu uchwał

Zaopatrzenie coraz sprawniejsze

Zużycie towarów żywnościowych przez ludność pracującą miast i wsi stale wzrasta. Zaopatrzenie jest coraz sprawniejsze i lepsze.

Jak nam donosi nasz korespondent w PSS Wronki pow. Szamotuły wykonanie planów zaopatrzenia i rozprawienia masy towarowej za 3 kwartały br. w stosunku do całego roku ubiegłego (!) znacznie wzrosło. Plan sprzedaży mąki pszennej (wszystkie gatunki) wykonano w 101 proc., krupy i płatki owsiane — w 125 proc., cukier — 110 proc., cukierki — 108 proc., czekolady — 112 proc., herbaty — 156 proc., tłuszcze jadalne — 125 proc., mleko konsumpcyjne — 111 proc., masło — 135 proc., jajka — 108 proc., sery — 250 proc., mięso — 114 proc., wędliny różne — 110 proc., smalec — 116 proc., pieczywo żytnie — 107 proc., pieczywo pszenne — 111 proc., pieczywo mieszane — 122 proc., pieczywo cukiernicze — 175 proc., warzywa świeże — 237 proc., owoce — 218 proc., marmolada i dżemy — 125 proc., soki owocowe — 165 proc., wina i miody pitne — 108 proc., kapusta kwaszona — 110 proc. i ogórki kwaszone — 142 proc. Nie osiągnięto jedynie 100 procent wyników sprzedaży soli jadalnej i makaronów. Ponadto o wiele mniej sprzedano wyrobów alkoholowych.

Porównując okres 12 miesięcy roku ub. z tak poważnymi osiągnięciami za 9 miesięcy roku bieżącego przynajmniej trzeba, iż handel spożywczy rozwija się pomyślnie. Dobrze, że wykonanie planów z tak poważną nadwyżką łączy się

z coraz sprawniejszą obsługą, estetycznym wyglądem wnętrza sklepowych, dekoracją okien wystawowych, współzawodnictwem oraz coraz aktywniejszą społeczną działalnością komitetów sklepowych. Z uznaniem należy podkreślić, że plany te osiągnięto dzięki dobrej organizacji pracy, a przy tym dokonano znacznej obniżki kosztów własnych. (jki)

Wciąż jeszcze na szarym końcu

W realizacji obowiązkowych dostaw zboża powiat wrzesiński łącznie z powiatami: jarocińskim i gnieźnieńskim należy ciągle jeszcze do trójki maruderów w województwie poznańskim.

Ostatnio pewną poprawę zauważyć można w gromadach Bieganowo i Kołaczko, którym już tylko 3 do 4 procent brakuje do pełnego wykonania planu.

Duże jeszcze zaległości mają jednak te wsie, a także Żydowo, Spławie oraz pozostałe gromady w gminie Borzykowo w realizacji dostaw ziemniaków.

Więcej zainteresowania sprawą planowego skupu winien tu wykazać aktyw wiejski oraz aparat Ministerstwa Skupu.

J. STEPMIN
korespondent

Dlaczego?

Pociąg kursujący z Rawicza do Kobyłina posiada niecodzienną wentylację: nieszczelne ślany wagonów. W lecie jest to zjawisko nawet pożądane, gorzej natomiast w porze jesiennej i zimowej.

Podobnie jest i w pociągu nr 932/33 na linii Poznań — Gniezno. Podajemy to do wiadomości Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

Metalowcy ostrowscy zapowiadają dalsze oszczędności węgla

Doceniając znaczenie oszczędnej gospodarki węglem i energią elektryczną, załoga III Oddziału Zakładów Metalowych w Ostrowie odpowiadając na apel organizacji ZMP-owskiej, wezwała wszystkie załogi Ostrowskich Zakładów Metalowych do dogłębnej współpracy w oszczędzaniu materiałów opałowych, światła i siły elektrycznej. Wezwanie to zostało przyjęte przez załogi pozostałych oddziałów.

Przeprowadzona ostatnio analiza miesięcznych norm zużycia opału daje wszelkie gwarancje, że pomimo powiększenia kubatury ogrzewalnej zakładów w sezonie opałowym 1954/55 uzyska się 32 500 kg oszczędności w koksie i 16 160 kg oszczędności w węglu kamiennym.

STEFAN HOFFMANN
korespondent

Wykonali plan

Inwalidzi, zrzeszeni w Spółdzielni Inwalidów „Wiosna Ludów” we Wrześni plan za październik br. wykonali w 127 proc. w obrocie towarowym i 136 proc. w usługach rzemieślniczych. (K. St.)

RAWICZA

Około 23 tysiące kg złomu zebrali dzieci szkolne z powiatu rawickiego, a dochód z tego przekazały na SFOS.

Dwa punkty usługowe oprawy obrazów i szklenia okien powstały w Rawiczu przy ul. Grunwaldzkiej i J. Kraskiego. W drugim punkcie usługowym przyjmuje się również zamówienia na prace z zakresu introligatorstwa. (LN)

Nie za szybko!

— Jakoś nie nadjeżdża! A mnie się dziś strasznie śpieszy.

— Ja mam konferencję w Poznaniu. Jeśli nie zdąży na pociąg, ładnie będę wyglądał.

— Ja jadę na zebranie przewodniczących komisji wyborczych.

— A ja do szpitala.

— A ja na wykłady...

Tak sobie gwarzyło, gwoździł zabiciu czasu, gromadka mieszkańców Kleczewa, czekających o piątą rano na autobus PKS do Shipcy. Wprawdzie dawno już minął „rozkladowy” czas odjeżdża autobusu, ale fakt ten jako zjawisko notoryczne się powtarzające nie wywołał większego wrażenia.

Kiedy jednak po paru godzinach autobus nie zjawił się, zebrani na przystanku doszli do logicznego wniosku, że dalsze oczekiwanie byłoby raczej dodatkową

stratą cennych prac i szkoleń godzin.

Opisali więc swój postulat rozchodząc się do domów w stanie lekkiego podrażnienia, co mogło nasuwać przypuszczenie, że do przedsiębiorstwa PKS czują trochę żalu.

A niestety. Albowiem zarzut, jakoby autobus PKS w dniu 26 października wcale nie jechał przez Kleczew, pozbawiony jest podstaw.

Autobus jechał.

Jest kilku ludzi (m. in. nocni stróż w Kleczewie), którzy widzieli go na własne oczy.

A było to dokładnie godzinę przed prawidłowym terminem...

Obsługa wozu jak widać realizuje tylko część popularnego dziś hasła: „Pracujemy lepiej i szybciej”.

Lepiej byłoby jednak nie szybciej, lecz w terminie!

MIK

Obwieszczenia

Otwarto likwidację „Spółki Osadniczej” Sp. Akc. w Poznaniu — likwidatorem jest Adam Lossow — Poznań, pl. Wolności 15. Delegatura Banku Gospodarstwa Krajowego. Likwidatorzywa wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych wierzytelności pod powyższym adresem w ciągu 6 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. 37302g

Pracownicy poszukiwani

Stolarzy młynskich oraz ślusarzy na wyjazd przyjmie: Mlynmontaż, Poznań, plac Wolności 3, IV ptr. 37192g

Inżyniera z kwalifikacjami przyjmą Zjednoczone Zakłady Rowerowe Zakład nr 7 w Poznaniu, ul. Mała Garbary 8. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale kadr ZZR. K2864

Wysokokwalifikowanych krawców na pracę miarową damską i męską przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie Poznań, Stary Rynek 62. K2865

Pałac do kotła wysokopiętnego poszukuje Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich Poznań, ul. Towarowa 51. Zgłoszenia w dziale personalnym Wytwórni. K2866

Większą liczbę palaczy c. o. zatrudni zaraz Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Poznaniu, ul. Rybaki 18a. Zgłoszenia w Samodzielnej Sekcji Personalnej. K2877

Gońca — chłopca lub dziewczynkę powyżej lat 17 przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Spółdz. Pracy Budowy i Naprawy Taboru Kolejek Polnych w Poznaniu, ul. Rokossowskiego 99, tel. 77-87 lub 73-31. K2878

Kierownika org. i płać przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Spółdzielcze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2879

Wysokokwalifikowanych stolarzy na meble fornirowane, oraz kobiety pragnące się przyszkolić do roboty w zakładzie, przyjmujemy zaraz — Robotnicza Spółdz. Pracy „Opakowania Drzewne” w Poznaniu, ul. Łukaszczyka 11/13, telefon 63-77. K2887

Pracowników: księgowości, finansów, planowania, zapasów, magazynierów, maszyni, piekarzy jak również sklepowych zatrudnimy zaraz do Gminnych Spółdzielni województwa wrocławskiego. Warunki płacy dobre, mieszkania zapewniają. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr WZGS — Poznań, pl. Wolności 18 lub bezpośrednio do Działu Kadr WZGS — Wrocław, ul. Dąbrowskiego 46. K2861

Nieruchomości

Parcela domku, wille same nie, blisko centrum, sprzedaję za 100 000 zł. Union, Poznań Nowowiejskiego 9. 36597g

2 1/2 ha ziemi na Junikowie, bez zabudowań, oddam w dzierżawę na hodowlę zwierząt, w tym również na ogrodnictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37034g.

Parcelę w Gdyni okazjonalnie sprzedam. Władysław: Modrzewski, Poznań, Górczyńska 36. 37098g

Parcelę 1000 m² na Winiarach, przy tramwaju, zamienię na podobną w innej dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37119g.

Dom elektryfikowany z zabudowaniami gospodarczymi, ziemię do 2 ha wozem w dzierżawę. Adres: Postępowe 31 Tarnowo Podgórne. 16069p

Nieruchomość większa z zabudowaniami, blisko Inowrocławia, oddam w dzierżawę. Parcele na Ostrorogu, Osiedlu Grunwaldzkim, Junikowie, Dębca, Solcu, Puszczkowie, do 20 000 zł. sprzedam. Dukić, Poznań, Dzierżyńskiego 105, prawo. 37190g

Parcelę na Ostrorogu, pięknie położoną, sprzedam Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37197g.

Parcelę 885 m² (Solacz) o parkanion, skanalizowaną, z planem budowy pięknej willy, wykopem, 3 minuty od tramwaju, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37219g.

Kupię spiesznie domek blisko Poznania, ze skromnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37220g.

Dom przy Starym Ryńku sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37178g.

Parcelę sprzedam lub zamienię na teren. Poznań, Szelegowska 39, m. 2. 37344g

Wille od 100 000 zł, domki od 30 000 zł, ziemię nadająca się na ogrodnictwo wraz z zabudowaniami, 20 km od Poznania sprzedam lub zamienię na dom. Górczyński, Poznań, Świerczewskiego 11. 37352g

Dom piętrowy, rodzaj willy, z wylnym mieszkaniem, 4 łazienek, ogródem, zelektryfikowaną, przedmiotem Porytki (Zabikowo) 75 000 zł, ziemi 60 000 zł, oraz duży inwentarz. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 37267g

Kupno

Kupię lub wypożyczę pianino do ćwiczeń Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16102p.

Motocykl SHL bez względu na stan kupię Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37047g.

Kupię wiertarkę dentystyczną oraz kieszonkę Bertonowskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37056g.

Tarcicę sosnową i inną, zakupię. Poznań, Traugutta 27 — stolarnia, tel. 833-65. 37063g

Spawarkę elektryczną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37085g.

Motocykl kupię, nawet niekompletny, najchętniej DKW, 350 ccm, lub lekką przyczepkę. Szafranski, Poznań, 23 Lutego 28, tel. 15-42. 37093g

Zegarki, budziki, na części, kupię. Poznań, Dzierżyńskiego 39, m. 2. 37109g

Ogony lisów srebrnych kupię. Radzińska, Poznań, Armii Czerwonej 69, m. 17. 37094g

Kupię motorówkę z motorem lub bez. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37158g.

Kupię maszynkę gazową oraz elektrolux. Poznań, tel. 513-44. 37174g

Kupię maszynę do szycia — ramionną. Poznań, tel. 86-56. 37183g

Kupię książkę „Czas” 2-roskiego. Poznań, Wacławskiego 67, m. 4. 37195g

Wanne naciągowe kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37198g.

Kasę sklepową „Continental” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37207g.

Kupię samochód osobowy, ma łotrzązowy, w dobrym stanie. Poznań, tel. 96-72 Zgłoszenia od godz. 15-17. 37212g

Heblarkę dwustronną do drzew kupię. Poznań, Łódzka 3, m. 12. 37227g

Kupię materiał granatowy na ubranie z paczek PeKaO. Poznań, Grudzień 82, m. 3. 37229g

Motocykl do 350 ccm, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37336g.

Lampę kwarcową kupię. Kępiński, Poznań, Poplińskich 4, tel. 33-60. 37333g

Wage osobową kupię. Kępiński, Poznań, Poplińskich 4, tel. 33-60. 37332g

Kupię bransoletkę zła. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37339g.

Kupię heblarkę do metalu, skok posuwu do 500 mm, marki „Schluping”. Poznań, ul. Słowackiego 28, tel. 35-85. 37353g

Obronka lub mierzwy większą ilość kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37252g.

Adapter i radio wysokiej klasy kupię. Orlicki Poznań, Orzeszkowej 7, m. 11. 37292g

Szafkę biurową ciemną, drzwi żaluzjowe do 50 cm szer. kupię „Konfektia”. Poznań, Dąbrowskiego 18. 37259g

TABLETKI

PRZECIW KASZLOWI

Do nabycia w aptekach i punktach aptecznych

K2669

Kupimy spiesznie

GŁOWICĘ DO CIĄGNIKA

marki „Hanomag” 100 KM, 6-cylindrowy
Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2884

Sprzedż

Pelisy, płaszcze, marynarki, spodnie, czapki, szale, sukienki, buty, pończoski. A. Lupa, Poznań, Gólcia 6 — przy Farze. 37265g

Dobry gabinetowy maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Gniezno, ul. Św. Krzyska 20, m. 1. 16068g

Sprzedam radio 7-lampowe, 3-zakresowe, uniwersalne. Poznań, Długa 10, m. 20a, od godz. 17. 36959g

Sprzedam westfalkę białą, na gaz i węgiel, trzyplamienną, z piekarnikiem. Poznań, Długa 10, m. 5. 37176g

2 ciągłnik „Lanz Bulldog” 30 i 45 KM, 4 przyczepy oraz różne opony sprzedam. Poznań, tel. 506-75 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37049g.

Kucharki: na gaz i węgiel oraz elektryczną z piekarnikiem sprzedam. Poznań, Bydgoska 2 — warsztat mechaniczny. 37247g

Piec stalopalny w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Wojska Polskiego 28, m. 2. 37054g

Maszynę do szycia „Original” sprzedam. Poznań, Piaskowa 8, m. 1. 37058g

Toaletkę, 2 stoliki, stolik okrągły, malowane, kolor dąb, oraz drugi komplet, orzech, korzystnie sprzedam. Poznań, Grobla 18, wejście z ulicy, od godz. 7-18. 37059g

Fortepian krótki, krzyżowy, sprzedam. Poznań, Lipowa 4, dzwonić 3 razy. 37060g

Fortepian sprzedam. Pniewy, Rynek 5, tel. 24. 37062g

Blam barani sprzedam. Poznań, Wojskowa 18, m. 6. 37072g

Wózek koszykowy — dla bliźniat, sprzedam. Poznań, Chłopskiego 6, m. 5. 37073g

Sprzedam ciągłnik „Lanz Bulldog” 45 KM. Poznań, św. Szczepana 2, m. 2. 37081g

Piec stalopalny sprzedam. Poznań, Armii Czerwonej 69, m. 17. 37095g

Wanne, piec do łazienki, sprzedam. Poznań, Rybaki 6a, m. 16, od godz. 12-15. 37099g

Maszynę do szycia, krawiecką „Singer” sprzedam. Poznań, tel. 99-65. 37100g

Uchwyt do tokarki „Loewe” dwuszybkowy 225 mm, sprzedam. Poznań, tel. 99-65. 37101g

Skrzynię biegów „Horch” do samochodu, sprzedam. Poznań, tel. 99-65. 37102g

Obrazy Ziemowitowicza, Janowskiego, Wiewiórskiego, Augustynowicza, oraz komplet tygodnika „Świat i Życie” sprzedam. Poznań, Kaz. Wielkiego 10, m. 8. 37106g

Wózek bagażowy na oponach motocyklowych, sprzedam. Poznań, Kaz. Wielkiego 10, m. 8. 37105g

Szafę do rzeczy sprzedam. Poznań, Skryta 7, m. 3a. 37107g

Elektroczaradło — proszek ścierny do galwanizacji, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37110g.

Kredens, stół debowy, ciemny, sprzedam. Poznań, Ogrodowa 3, m. 8 od godz. 16-18. 37111g

Wózek — auto (łóżyka kulowa) tanio sprzedam. Poznań — Solacz Drzymał 16, m. 1. 37114g

Damskie futro bobrowe sprzedam. Poznań, Wrocławska 21, m. 7. 37118g

Psa 6-miesięcznego, spaniela sprzedam. Poznań, Zupańskiego 5, m. 10. 37120g

Motocykl NSU, 200 ccm, części zapasowe, sprzedam. Jabkowski, Urbanie, pow. Oborniki Wlkp. 37121g

Tapczan nowy sprzedam. Pniewy, Rybaki 13, m. 28, III ptr. front. 37126g

Psa maltańczyka, 10-miesięcznego, sprzedam. Poznań, Łódzka 6, m. 1. 37139g

Maszynę okrętową, marki „Singer” sprzedam. Kryska, Poznań, Nowowiejskiego 25, m. 5, od godz. 15. 37154g

Krowe dobra dółkę sprzedam. Poznań — Górczyn, Stęszewska 13. 37156g

Sprzedam samochód malolitrażowy, St. Woś, Miedzynachód, Kilińskiego. 37164g

Samochód „Opel Olympia” 1,3 dolnozaworowy w dobrym stanie z ogumieniem i całym kompletem zapasowym, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37162g.

KAWIARNIA W-Z

ZAPRASZA W DNIU 11 XI BR., na

WIEPRZOBICIE GĘS Z PYZAMI

oraz na

UWAGA! Sprzedaż Rogali Marcińskich

K2893

OGŁOSZENIA DROBNE

Radio „Pionier” nowe oraz patetom z płytami, sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 31a, m. 14 (przy rynku Wildeckim) 37166g

Krowe ciemna, dobrą dółkę, 3-letnia, sprzedam. Poznań, Droga Dębńska 22. 37167g

Radio „Mazur” sprzedam. Poznań, Słoneczna 17b. 37187g

Sprzedam kupon na ubranie oraz gabardynę z paczek PeKaO Poznań, tel. 837-16. 37186g

Motocykl DKW 500 ccm, z przyczepką, sprzedam. Poznań, Żydowska 15 — warsztat. 37187g

Maszynę do szycia tanio sprzedam. Poznań, Szymonowskiego 7, m. 22. 37188g

Maszynę do meretki, rotacyjną „Singer” z motorkiem sprzedam. Poznań, Ułańska 20, m. 5, od godz. 18. 37269g

Maszynę do szycia, damską, okrągłe czółenka, sprzedam. Poznań, Wojciecha 27, m. 12. 37205g

Motocykl setkę, tanio sprzedam. Poznań, Wojciecha 22/24, m. 18. 37208g

Piac „Westfalkę” sprzedam. Poznań, Strzalsowa 2, m. 14 (od nieotynkowany). 37209g

Sprzedam magnolie 2-letnie, Poznań, Grunwaldzka 127. 37213g

Sprzedam rower męski, nowy, Poznań, Rolna 66, m. 6. 37215g

Motocykl „Zündapp” 200 ccm, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 32 — Czerniak. 37216g

Pompe elektryczna do wody (łokowa) oraz silnik 2 KM, hermetyczny, sprzedam. Poznań, Małeckiego 6, m. 7. 37218g

Radio „Pionier” sprzedam. Adamczak, Poznań, Szymonowska 12, m. 10. 37230g

Sprzedam białą nutę, Poznań, Pradzińskiego 47, m. 7. 37231g

Kupon gabardyny granatowej, elektrolux, sprzedam. Poznań, Strzalsowa 30, m. 8. 37232g

Pianino sprzedam. Poznań, Strzalsowa 3, m. 20, od godz. 17-20. 37233g

Samochód marki „Peugeot” w dobrym stanie, czterocylindrowy sprzedam. Klecko, Rynek 132, pow. Gniezno. 16103p

Piec do centralnego ogrzewania Strehl II (6 m² powierzchni ogrzewalnej) sprzedam. Ostrów Wlkp. Wiosny Ludów 8, m. 2. 16106p

Pasy pędne gumowo-parciane oraz parciane, do 5-klas. kół, w długościach od 20 mb, szerokości 5-40 cm, specjalnie dla rolników dostarcza: „REPRODUKT” Zabrze, ul. Szczęście Boże 10. Telefon 31-09. k2882

Uprząż pólzory kompletne, lecce, używane, w stanie, taśmy pociągowe gumowo — parciane dostarcza: „REPRODUKT” Zabrze, ul. Szczęście Boże 10. telefon 31-09. k2883

Fortepian, krótki czarny „Pöster”, dobry stan, sprzedam. Biliński, Poznań, Czerwonej Armii 36, zegarmistrz. 37211g

Sadzonki winorodni, wczesne odmiany poleca Szymonowicz, Trzemeszno Aleja 4. 37248g

Przyczepę samochodową, 6-ton, w bardzo dobrym stanie oraz 1 samochód DKW, reklamówkę, sprzedam. Poznań, Słowackiego 28. 37354g

Lokomobile marki „Marschał” sprzedam. Stefan Abram, Gólcia, pow. Wągrowiec. 37391g

Sprzedam kupon czarnego materiału. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37330g.

Wózek auto koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Gólcia 3 m. 12. 37343g

Płaszcz zimowy, męski, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kamasa, Poznań, Walki Młodych 26/27, m. 4. 37338g

Każdą sumę

ze swych oszczędności otrzymasz:

- w Oddziale, Ekspozyturze PKO lub Zastępstwie PKO przy GKS, w którym dokonujesz wszystkich wpłat
- w Zastępstwie PKO przy GKS na terenie którego mieszkasz; gdzie jesteś osobiście znany Kierownikowi GKS
- w Agencji przy Twoim zakładzie pracy.

Do 500 zł

dziennie możesz podejmować z książeczki oszczędnościowej w każdej placówce PKO, GKS i Urzędach Pocztowych. K2668

Co trzeba, aby wygrać premię 80.000 zł

Zebrać pełny komplet kuponów premiowych
Trzeci kupon otrzymasz z losem III rzutu

CIĄNIENIE LOTERII OD 17 LISTOPADA

K2837

Uczennice szkolna do lat 17 z dobrej rodziny, przyjmie na wspólny pokój (centralne ogrzewanie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37196g.

Duży pokój z centralnym ogrzewaniem, zamienię na pokój ewentualnie dwa pokoje z kuchnią. Poznań, Bydgoska 6/7, m. 4. 37071g

Zamienię 4-pokojowe z kuchnią w Gnieźnie, na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37075g.

Zamienię pokój z używanym meblami na Łazarzu, na taki sam lub pokój z kuchnią, w tej samej dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37077g.

Samotny poszukuje pokój, może być przy rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37083g.

Dwaj spokojni studenci poszukują skromnego, wspólnego pokoju umiarkowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37086g.

Pracująca małżeństwo poszukuje mieszkania lub pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37115g.

Pianista (akordeonista) poszukuje pokoju, ewentualnie do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37124g.

Pracująca poszukuje małego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37127g.

Pokój z używaniem kuchni w domu kolejeowym zamienię na pokój lub większe, emeryt niewykłuczony. Warunki do omówienia. Lameccy, Poznań, Długosza 7, m. 6. 37131g

Samotny, pracujący poszukuje pokoju z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37138g.

Samotny, samotny poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37151g.

Student WSI poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37152g.

Kulturalny na stanowisku poszukuje umiarkowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37160g.

2 studentów absolwentów WSE na stanowiskach, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37163g.

Magister, pracownik naukowy, samotny, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37202g.

Starszy, samotny poszukuje pokoju, na okres 6 miesięcy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37206g.

Piękny słoneczny pokój, wspólny, duża kuchnia, własnym gazem, wszelkimi wygodami, zamienię na dwa pokoje mniejsze lub duży pokój z kuchnią samodzielną, w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 37210g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką i ptry, w centrum, zamienię na 1 pokój z kuchnią, ł

Dyskutujemy

W trosce
o najmłodszych uczniów

Okazuje się, że problem — poruszany przez ob. J. Little Grussa w liście do redakcji, jaki opublikowaliśmy w dniu 5 bm., jest istotny i rzeczywiste warto nad nim poruszać. Otrzymałmy już bowiem kilka listów od czytelników, którzy, zachęcani inicjatywą ob. Grussa, również postanowili zabrać głos na łamach naszej gazety. Przy pominięciu, że dyskusja nasza dotyczy sprawy rozkładu godzin lekcyjnych dla dzieci młodszych i starszych.

Dzisiaj publikujemy dwa listy, dotyczące tego zagadnienia.

Dziecko 7-letnie, wstępujące pierwszy rok do szkoły, to stałe nagłe całkowite wytrącenie ze swojego dotychczasowego „dziecięcego świata”. Rozpoczynając pracę i obowiązki, oparte na regulaminie szkolnym, są dla dziecka w pierwszym okresie bardzo trudne. Dzieci wstają przed nie o godz. 9 rano, spędzając całe przedpołudnie na zabawie. Wreszcie zmęczone, śpiące, o godzinie przeciętnie 12.30 do 13.30 wysysa się je do szkoły. Jako matka kilkakrotnie nie uczestniczyłam w lekcjach najmłodszych dzieci i zauważyłam duże zmęczenie na twarzach uczennic i uczniów. — Zmęczone ranną zabawą, a potem nauką i siedzeniem w klasie, wracają w późnych godzinach popołudniowych do domu. Dla nich pora obiadowa — to godz. 17 lub 18. To nie jest dobrze.

Reasumując te wszystkie fakty, wynika z obecnego rozkładu zajęć dla najmłodszych, apeluję do władz szkolnych, aby dzieci małe, potrzebujące pod każdym względem opieki i pomocy starszych, rozpoczynali naukę w godzinach rannych.

IRENA OTUSZEWSKA
Poznań, ul. Kossaka 18, m. 7

Głos sprzeciwu

Dyskutujemy nad rozwiązaniem kwestii, czy młodsze, czy starsze dzieci mają chodzić na godzinę 8 do szkoły...

Uważam, że mniejsza jest ilość dzieci, uczęszczających do klas: I, II, III. Niemogliwością jest, aby młodzież starsza, mająca już tyle lekcji szkolnych i należąca ponadto do różnych organizacji — jak: harcerstwo, kółka sceniczne, sportowe itp., mogła poddać wszystkiemu, rozpoczynając

naukę np. o godz. 11 czy 12. Mam czworo dzieci i z doświadczenia wiem, że jest to wprost nie do pomyślenia. — Najstarsza córka uczęszcza do 5 klasy i mimo że chodzi do szkoły i mimo że do odrabiania lekcji. A o tym nie mówię na przeciw mówię w stosunku do klas: I i II. Ci najmłodsi mają jeszcze wiele zabaw, a starsze dzieci każdą chwilę wypełniają nauką.

IRENA WALASOWA
ul. Długosza 23, m. 2

Odpowiadam
Czytelnikom

Uczennica IX klasy. — Do pracy w służbie zdrowia przyjmuje się osoby, które ukończyły 2-letnią Państwową Szkołę Pielęgniarską lub roczny kurs młodszych pielęgniarek. Pani natomiast mogłaby zostać przyjęta jako salowa i to tylko w miarę wolnego etatu. Uczęszczając do rocznej Szkoły Młodszych Pielęgniarek, która od 1 I 1955 roku organizuje kurs dla pielęgniarek pedsiatrycznych, nie miałaby Pani prawa w okresie nauki do jakiegokolwiek pracy zarobkowej. (2157)

Małka L., Poznań. — Zadzania mieszkańców ul. św. Wawrzynca są słuszne, toteż Prezydium MRN czyni usilne starania, by w najbliższym czasie uruchomić tam kiosk z artykułami pierwszej potrzeby. (2374)

Stanisław F. — Poznań. W najbliższym czasie ul. Czechosłowacka zostanie wyżużlowana. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji otrzymało polecenie wykonania odpowiedniego zabezpieczenia kolektora. (867)

Mieszkańcy ulicy Dąbrowskiego. W ubiegłym tygodniu donosiliśmy, że ciśnienie wody w Poznaniu będzie okresowo mniejsze. Jest to stan przejściowy, połączony z kapitalnym remontem przewodów wodociągowych. (2850)

Pracownicy WZBPP — Poznań. Wyczerpujących wysiłków udzieliła Wam redakcja „Gazety Poznańskiej”. (2784)

Wittig zostawił oszupiałego Kampmanna w sieni i wybiegł na dwór, aby pomówić z Kramerem, który sprawdził w karetkę, czy wszystko jest w porządku.

— Dalej, pierwszy transport może jechać — rozkazał bez specjalnego szacunku dla zawartości karetki i spytał, czy przodownik policji Gundelach został poinstruowany co do transportu.

Kramer przytaknął. — On już będzie wiedział, jak zapobiegać porozumiewaniu się w karetkę.

Podczas gdy biała sanitarka trąbiąc pędziła falistą drogą, Wittig powiadomił kolegę o swej rozmowie z kolejarzem i zakończył jak nauczyciel egzaminujący ucznia: — No i co pan z tego wnioskuje?

— Rannemu udało się zarobić na pełne zwolnienie pod warunkiem, że kolejarz podtrzyma swe zeznanie.

Wittig dziwił się jeszcze przez chwilę, w myśli sprawdził raz jeszcze alibi Dantzkę i powiedział krótko: — Pójdzie pan ze mną?

Przy wejściu na teren ruiny zastał Kampmanna: — Czy może pan przysiąc przed sądem, że Dantzke przyrzekł panu, iż dzisiaj złoży meldunek o skarbku?

— Tak, panie radco — zapewnił Kampmann stanowczo, nie wahając się ani chwili.

Wittig spojrział dumnie na Kramera i znowu zwrócił się do Kampmanna: — Chce pan wyświadczyć przysługę swemu przyjacielowi?

— Nie chcę mieć z Dantzkem nic do czynienia — wykręcał się Kampmann. — On złamał słowo.

— Nie dobrowolnie — uspokoił go Wittig. — Przyszkodził mu w tym pożar w piwnicy. Nie, nie, nie groźnego — dodał szybko, gdy tamten z przerażeniem wskazał na sykawkę — Widzi pan przecież, że niebezpieczeństwo już minęło.

— Czy mogę przynajmniej dowiedzieć się... — wyjąkał Paul.

— Później. — Wittig zakończył przesłuchanie, przywołując wachmistrza Gleisera i nakazując mu, by odprowadził Kampmanna. — Zostanie pan na rewirze, Gleiser, wvuszy pan swoje rzeczy i zleci jednemu z kolegów, aby przyprowadził tu naszego kolejarza i pania Dantzkę.

— Rozkaz, panie radco.

(Ciąg dalszy nastąpi) (99)

Światowe rekordy
lotnicze
radzieckich pilotów

Lotnicza Komisja Sportowa Centralnego Aeroklubu ZSRR im. W. Czkałowa otrzymała z Międzynarodowej Federacji Lotniczej „FAI” zawiadomienie o zatwierdzeniu dwóch światowych rekordów samolotów, ustanowionych przez pilotów radzieckich.

Pilot Centralnego Aeroklubu DOSAAF Ukrainiejskiej SRR — W. Kallinin pobit o 955 m należący również do niego rekord wysokości lotu w klasie samolotów sportowych V kat. wagowej, uzyskując 9 czerwca br. na maszynie „AN-2” wysokość 11.248 m.

Reprezentant Aeroklubu Moskiewskiego DOSAAF — mistrz sportu W. Szumkow, poprawił 18 czerwca br. o 790 m rekord wysokości lotu w klasie maszyn sportowych III kat. wagowej, osiągając na samolocie „Jak-18” wysokość 6.311 m. Poprzedni rekord należał do mistrza sportu Zamyckina.

KORESPONDENCI
Sportowi donoszą

Drużyna piłkarska rawickiego Kolejarza pokonała w meczu towarzyskim Kolejarza IB w Lesznie — 6:3. (C)

Tenisiści stołowi Kolejarza — Czempioni wygrali spotkanie ze swoim imiennikiem z Rawicza — 7:3. (C)

Pierwszy mecz bokserski o mistrzostwo klasy B rozegrany we Wrześni pomiędzy miejscową Stalą i Budowlanymi zakończył się sukcesem gospodarzy — 12:8. I w tym meczu nie obyło się jednak bez walkowerów. Czterech spotkań nie rozegrano z braku przeciwników! (J)

W meczu o mistrzostwo juniorów Kolejarz — Wągrowiec — 3:2. (C)

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka Poznań.
K-5-54189

Brukselski turniej hokeja na trawie
dał nam
wiele doświadczeń

Hokeiści polscy, którzy brali udział w międzynarodowym turnieju w Brukseli, gdzie uplasowali się na piątym miejscu wśród najlepszych zespołów Europy — powrócili do stolicy.

Turniej brukselski stał na bardzo wysokim poziomie powiedział kierownik ekipy — Hara. — Wszystkie drużyny były doskonale przygotowane. Polacy znaleźli się w najsilniejszej grupie; cieszyli się ogólną sympatią publiczności. Fachowcy belgijscy zaliczyli zespół polski do najniebezpieczniejszych w turnieju.

Trener Kędzia, towarzyszący drużynie, ma następujące uwagi:

Wiedzieliśmy, że zwycięstwo 3:2 nad drużyną Kolejarza z Rogoźna. (L)

Międzyszkolne spotkanie SKS Płomień — Rogoźno i SKS Grom — Wągrowiec przyniosło następujące wyniki: w piłce ręcznej dziewcząt Rogoźno wygrało 1:0, a w meczu chłopców — 10:5. Dwa spotkania w koszykówce zakończyły się sukcesem Wągrowca — chłopcy wygrali — 38:21, a dziewczęta — 19:12. (L)

Cztery drużyny piłkarskie juniorów uczestniczyły w turnieju o puchar „Spójni” w Krotoszynie. Zwycięstwo odniosła Spójnia — Jarocin przed krotoszyńską oraz zespołami Kolejarza z Krotoszyna i Koźmina.

Wyniki spotkań: Kolejarz (Koźmin) — Spójnia (Krot.) 0:0; Spójnia (Jarocin) — Kolejarz (Krot.) — 3:0; Spójnia (Jar.) — Kolejarz (Koźmin) — 4:0; Spójnia (Krot.) — Kolejarz (Krot.) — 2:2; Spójnia (Krot.) — Spójnia (Jar.) — 1:0; Kolejarz (Koźmin) — Kolejarz (Krot.) — 2:2. (fk)

Piłkarze Spójni — Witaszyce zainkasowali dwa punkty w meczu o mistrzostwo klasy B, zwyciężając ostrzeszowski zespół Spójni 1:0. (ER)

Rozgrywki koszykówki o mistrzostwo klasy męskiej w Szamotułach przyniosły następujące wyniki: SKS I — SKS II 58:27; Spójnia I — LZS — Zamek 60:36; Spójnia II — Ogniwo 2:0 w. o. SKS I — LZS — Zamek — 65:42; SKS II — Ogniwo 2:0 w. o. (M)

Teatry

OPERA — godz. 19
„Sprzedana narzeczoną”

TEATR POLSKI — g. 15.30 i 19 „Śluby panieńskie”

TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”

PANSTW. TEATR LALKI I AKTORA — g. 16.30 „Przegląd Misia z cyrku”

DOM ŻOŁNIERZA — g. 19 „Księżniczka czarodasza”

PANSTW. TEATR Z Gniezna: — g. 19 „Śluby panieńskie”

TEATR OBJAZDZ. — Ostrów — „Grzech”

Kina

BALTYK — godz. 13.30, 15.30, 18 i 20.30 „Pod gwiazdą frygijską” (polski — od lat 14)

CO GDZIE KIEDY

MUZA — g. 11, 14, 16, 18 i 20 „Przygoda na Mariensztacie” (polski — od lat 12)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Premiera warszawska” (polski)

WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Jedenastka z naszej ulicy” (radz.)

PIAST — godz. 17 i 19 „Dygnitarz na trawie” (radziecki)

FABIANOWO — g. 19 „Piątka z ulicy Barskiej” (polski)

FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Pieśń nadwójślan” (część I)

KLUB TPPR — g. 19 „Poznajemy kraje demokracji ludowej” — spotkanie z uczestnikiem wycieczki do Bułgarii — red. Julia

nem Mikołajczakiem, następnie film „Danka”

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

Wladomosci:
5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30 (P), 18.15, 21.30, 21.50 i 23.55.

Muzyka:
5.25, 5.43 (P), 6.15 (P), 6.45, 7.45 i 8 — poranna, 10.20 (P) — polska muzyka kameralna na 12.10 — melodie różnych narodów, 14.30 — koncert solistów, 15 — muzyka, 15.20 — gra ork. PR pod dyr. Gorzyńskiego, 16 (P) — muzyka wielkopolska — opera Mozarta, 16.40 (P) — piosenka miesiąca, 17.40 (P) — rozrywka, 18.10 (P) — muzyka, 18.20 — arcydzieła muzyki fortepianowej, 20.15 — fragmenty z baletu „Złota kaczka”, 21 — taneczna, 22 — koncert polskiej muzyki operowej, 23 — Symfonia II.

Andeje inne:
5.10 — dla wsi 6.33 — kalendarz radiowy 6.40 — dla wychowawców przed-szkoli, 12.45 i 13 (P) — dla wsi, 13.10 — „Koronki” — opow., 13.30 i 14.10 — szkolna, 16.30 (P) — z wędrowek radiowych, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.55 (P) — młodzieżowy teatrzyk z gadek 18.50 — radio w poradnik językowy, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — o książce 19.45 — z okazji Międzynarod. Dnia Młodzieży, 20.40 — reportaż literacki.

Sport:
21.45 — wiadomości.

W piątek
rozpoczynają się finały
mistrzostw Polski
juniorów
w koszykówce

12 bm. rozpoczną się w Poznaniu finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski juniorów w koszykówce. W zawodach wezmą udział: AZS (Poznań), Kolejarz (Warszawa) i Włókniarz (Łódź). Rozgrywki odbędą się w hali MTP nr 2. Szczegółowy program mistrzostw przedstawia się następująco: 12 XI — godz. 18 — AZS (Poznań) — Kolejarz (Warszawa); 13 XI — godz. 17 — AZS (Poznań) — Włókniarz (Łódź); 14 XI — godz. 10 — Kolejarz (Warszawa) — Włókniarz (Łódź). (d)

Tenisiści stołowi Zryw
wyłonili
mistrzów województwa

Ponad 30 zawodniczek i zawodników startowało w wielodzielnym turnieju tenisa stołowego, którego zwycięzczy i zdobywcę drugich miejsc będą bronili barw Poznania na międzyszkolnym turnieju Zryw w Poznaniu w dniach 13 i 14 bm.

W kategorii mężczyzn do finału wszedł Mogilnicki (Poznań) i Barczyński (Poznań). Zwyciężył Mogilnicki 3:1 (18:21, 21:14, 21:19 i 21:14).

Finał dziewcząt obsadziły poznanianki Rosa i Barnat oraz leszczyżanki Kowalczyk i Cieślak. Pierwsze miejsce zajęła utalentowana Kowalczyk po zwycięstwach nad Cieślak — 23:21, 16:21, 21:13, nad Barnat — 21:7, 20:22, 21:11 i nad Rosą — 21:19, 22:20. Drugie miejsce zdobyła Rosa. (wil)

Olesiewicz i Appenheimer
najlepszymi strzelcami w ligach koszykówki

W I lidze koszykówki męskiej najlepszym strzelcem, po 3 kolejnych rozgrywkach, okazał się Appenheimer z gdańskiej Spójni, który zdobył w 3 meczach 71 pkt. Prawdziwą rewelacją stał się koszykarz z Zawonia — Kowalczyk Spójni (Kraków), którego doświadczeniem zawodników z trzech koszykarskich klubów w pierwszej rundzie.

Pierwszym poznaniakiem jest Kulek ze Stali, zajmujący pierwszą pozycję z 39 pkt. Błęwska i Pudelewicz uplasowali się na 13 i 14 miejscu (po 36 pkt.).

W lidze kobiecej prowadzi — Olesiewicz-Gruszczyńska — zdobywcą 81 pkt. (l)

I LIGA MĘSKA

1. Appenheimer (Spójnia — Gdańsk)	— 71 pkt.
2. Hanek (Spójnia — Kraków)	— 61 pkt.
3. Nartowski (AZS — Warszawa)	— 60 pkt.
4. Sarbinowski (AZS — Toruń)	— 59 pkt.
5. Jagiello (SP — Kraków)	— 52 pkt.
6. Olszewski (AZS — Toruń)	— 51 pkt.
7. Kamiński (CWKS — Warszawa)	— 48 pkt.
8. Zagórski (Kolejarz — Warszawa)	— 45 pkt.
9. Węclaw (Spójnia — Kraków)	— 44 pkt.
10. Kosiński (Spójnia — Gdańsk)	— 42 pkt.

LIGA KOBIECA

1. Olesiewicz-Gruszczyńska (AZS — AWF — W-wa)	— 81 pkt.
2. Wikarska (Kolejarz — Warszawa)	— 66 pkt.
3. Kapalczyńska (Kolejarz — Poznań)	— 60 pkt.
4. Żylińska (Włókniarz — Łódź)	— 54 pkt.
5. Kaczmarek (Gwardia — Poznań)	— 41 pkt.

PRZEKLETY SKARB

— Radca policyjny — poprawił go łagodnie. — Radca policyjny Wittig z prezydium policji wielkiego Berlina. A kto pan jest?

Zapytany wymamrotał nazwisko i zawód. — Maszynista Kampmann? — Wittig stuknął się palcem w głowę, jak gdyby chciał tym samym puścić w ruch jakieś stojące kołeczko. Nagle wystrzelił: — Ach, prawda! Kampmann od owej rekordowej berlińskiej lokomotywy, czy tak?

Paul potwierdził skinieniem i chciał jeszcze, jak to miał w zwyczaju, krzyknąć znaczenie swego sławnego wyczynu za jakimś słowem, ale tamten nie dał mu dojść do słowa. — Pan się chciał o coś zapytać — napierał. — Proszę, niech pan pyta.

— Nie z ciekawości — usprawiedliwił się Paul. — Muszę wiedzieć, czy Dantzke dotrzymał swego słowa. Jeśli nie, no to nie obchodzi mnie więcej. — Jakby dla rozprawy zacerpnął powietrza, spojrzął na Wittiga prawie groźnie i zapytał: — Był Dantzke u pana dzisiaj rano, panie radco?

— Nie, do mnie nie przyszedł żaden Dantzke — odpowiedział Wittig, ukrywając pod poważną miną uśmiešek.

Kampmann wyrzucił z siebie przekleństwo. — Czy u żadnego z pańskich kolegów nie złożył Dantzke doniesienia?

Wittig potrząsnął głową. — A cóż on takiego znalazł, ten pański przyjaciel?

— Dolary, panie! Nie wiem nawet, ile dziesiątek milionów. Powinny leżeć tu w piwnicy w ruinie Potthoffera. Gdy mi wczoraj wieczorem w kuchni zwierzył się z tej niesłychanej historii, myślałem początkowo, że kłamie. Potem uwierzyłem i tak go długo molestowałem, żebym dzisiaj rano zameldował o znalezisku, aż mi to przyrzekł — Paul Kampmann spojrzął nieśmiało w bok — Nie tylko mnie to obiecał, ale i swojej żonie. Rozczaruję się przykro, biedna kobieta.

Wittig położył dłoń na ramieniu Kampmanna — Pan zna pania Dantzkę?

— Od lat.

— Dobrze. Będzie pan musiał tę biedną kobietę przygotować na to, co się stało. —